

# KURIER Wileński

WTOREK 18 GRUDNIA 1990 R.  
Nr 258 (11509)

## Kalendarium

\* Wtorek (18.XII) jest 352 dniem 1990 r. Do końca roku 13 dni.  
\* Znak Zodiaku — Strzelec (23.XI—21.XII).  
\* Imieniny: Gracjana, Bogusława, Laurencji.  
\* Wschód Słońca — 8,38, zachód — 15,53. Długość dnia 7 godz. 15 min. \* \* \*

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 18 grudnia zachmurzenie zmienne, krótkotrwałe opady, wiatr podniwowy, umiarkowany, temperatura 2—5 stopni mrozu.

W ciągu następných dwóch dni krótkotrwałe opady, temperatura w nocy i w dzień 1—5 stopni mrozu.

## Fotel prezydenta ZSRR w niebezpieczeństwie Jednakże 1288 deputowanych obroniło Michaiła Gorbaczowa

Dosyć pikantnie, a otwarcie mówiąc, prawie skandalicznie dzisiaj w Moskwie rozpoczął się IV Zjazd Deputowanych Ludowych ZSRR. Już w pierwszej godzinie posiedzenia usiłowano wyrazić wotum nieufności prezydentowi ZSRR Michaiłowi Gorbaczowowi. Przewodniczący posiedzenia Anatolij Łukjanow znacznie wcześniej wydział się o takich usiłowaniach i w miarę możliwości starał się odłożyć procedurę głosowania.

Zresztą już w ubiegłym tygodniu A. Łukjanow uprzedził dziennikarzy, że ataki na fotela M. Gorbaczowa są praktycznie beznadziejne. Jeśli by ktoś pragnął usunąć z tego fotela, musiałby udowodnić, że M. Gorbaczow naruszył Konstytucję ZSRR. Ale wtedy musi się zgromadzić Komitet Nadzoru Konstytucyjnego i zgłosić swe wnioski. M. Gorbaczow nie ma żadnych grzechów ani przeciwko swemu krajowi, podkreślił A. Łukjanow, ani przeciwko deputowanym ludowym ZSRR, którzy na początku roku, co prawda nie bardzo jednomyślnie, wybrali go na pierwszego prezydenta ZSRR.

Niemniej wniosek w sprawie wotum nieufności został zgłoszony i głosowano nad nim. Jak należało się spodziewać, za wnioskiem tym głosowało bardzo mało deputowanych — tylko 426, przeciwko było 1288. Te liczby na monitorze sala trzęsła okłaskami. M. Gorbaczow, który do tego czasu siedział w prezydium zjazdu i, jak mi się zdawało, czuł się nieszczerze, od razu ucieszył się i nawet ukłonił się salie, chociaż nie jeden deputowany po tym mówił, że te grę wymsilił albo sam M. Gorbaczow, albo jego gorliwi zwolennicy. Widocznie Gorbaczowowi potrzebne było to przed wygłoszeniem referatu, aby wykaazać ilu deputowanych jest za nim.

Oprócz tego prezydium zostało sformowane w niecodzienny sposób. Na poprzednich zjazdach wykaz członków prezydium rozdawano deputowanym. Dzisiaj w pośpiechu odczytał go A. Łukjanow. Podkreślił on, że do prezydium zaproszeni zostali przewodniczący Rad Najwyższych republik lub prezydenci tych republik, które zdały ich już wybrać. Dodano jeszcze po jednym przedstawicielu od autonomii radzieckich. Z 25 ustawionych w prezydium krzesel pozostało 6 wolnych. A. Łukjanow wyjaśnił, że w związku z tym, że delegacje Litwy i Estonii przybyły w niepełnym składzie i nie zdecydowały o swoich przedstawicielach w prezydium, ich miejsca także pozostały wolne.

Deputowanym ludowych ZSRR z ramienia Litwy — według uchwały Rady Najwyższej Republiki Litewskiej ich pełnomocnicтва, jak wiadomo, zostały oddane wolne, jednakże oficjalnie reprezentują (w każdym bądź razie) już się zarejestrowali i zostali włączni do spisów uczestniczących — tylko dwaj: Jan Ciechanowicz i Aniceta Brodawska. Jeden z nich, o ile mi wiadomo, zamierza wygłosić przemówienie. Mogłoby to nastąpić w końcu tego tygodnia, gdyż chętnych do przemawiania już się zapisało około 600. Jednakże przedstawicielom Nadbaltyki, jak znowu powiadziła Anatolij Łukjanow, może być udzielone prawo pierwszeństwa.

Tenże wielki architekt zjazdu A. Łukjanow podpisał i jego służby dzisiaj rano wydały deputowanym jeszcze 6 dokumentów. Są to projekty uchwał zjazdu w sprawie utworzenia komisji redakcyjnych. Pragnę zacytować nazwy tych komisji i nazwiska ludzi, którzy do nich zostali zaplanowani.

Pierwsze. Utworzyć komisję redakcyjną z 42 osób, która ma przygotować projekt uchwały zjazdu w sprawie ogólnej koncepcji nowego układu związkowego i trybu zawarcia uchwały.

Jako szesnastu zapisanych jest w niej — znowu cytując według dokumentu — Landsbergis Wytautas Wytauto, przewodniczący Rady Najwyższej Litewskiej SRR, m. Wilnius.

Drugie. Utworzyć komisję redakcyjną z 34 osób, która ma ostatecznie przygotować projekt ustawy „O zmianach w Konstytucji ZSRR i uzupełnieniach w związku z doskonaleniem systemu administracji państwowej”.

Jako 23-cie nazwisko w wykazie komisji jest nazwisko Kazimierza Pranskiene.

Do czterech innych komisji Anatolij Łukjanow wpisał nazwiska Nikołaja Miedwiediewa, Eduarda Wilksa, Mindauga Stakwilewicziusa i Aniceta Brodawskiego. Co do ostatniego rzeczyciel nie omylił się, a twarzą innych naszych nie widziałem w Kremłowskim Pałacu Zjazdów i jestem pewien, że ich nie zobaczę. Chociaż otwarcie mówiąc, swoje oczy i uszy tu mamy, jest komu reagować w wszelkie wypadki przeciwko interesom Republiki Litewskiej.

(Dokończenie na str. 2)

## List na temat aktualny Co zrobić, by nie dać się skrzywdzić?

Szanowna Redakcjo! Przeczytałem w „Kurierze Wileńskim” list J. Pileckiego pod tytułem „Nie dajmy się skrzywdzić”. Cóż mamy robić, jeżeli już zostaliśmy skrzywdzeni? Napisać o sobie. Z dziada przadiada jesteśmy mieszkańcami Wileńszczyzny. Mój ojciec tuż nie opodał Wilna miał 7 ha ziemi. Od małych lat pracowałem na ziemi, zaczynając od pasania krow.

Nasza wieś Wyszary należała raz do miasta, raz do wsi. Zmieniały się czasy i wszystko się zmieniało. Wyszedłem za żonę w 1954 roku za sąsiada z tejże wsi. Był tam już wówczas kolchoz „Nowe Życie”. A ponieważ zajmował podmiejską ziemię, granice jego zostały przesunięte. Mąż podjął pracę w Wilnie jako kierownika w przedsiębiorstwie transportowym. Ja zostałem gospodarzyć w domu. Trzymaliśmy krowę, prosiaki, drób, chowaliśmy przychole. Po kolchozie zostawiono nam 0,33 ha ziemi, miałam więc porządną ogród. Za ziemię płaciłiśmy, jak na nasze warunki, pokazuje podatki, gdyż to, co było ponad 0,15 ha należało opłacać podwójnie. W 1956 roku zaczęliśmy budować nowy dom: męzowski był już stary. Chyba 25 lat trwała ta budowa, bo gdy wzniesiliśmy dom, rozpoczęliśmy obórę, potem garaż, stodołę, szklarnię, piwnicę i tak bez

końca... Pracowaliśmy bardzo ciężko. Ale wkrótce otrzymaliśmy zawiadomienie, że „masz znowu stać”. Dzieci do tego czasu powyrastały i założyły swoje rodziny, mąż zmarł, zostałam sama. Wszystko wywalił, sad, obok skrawek lasu i rozpoczęli budować skład dla „Wentty”, chociaż nasza siedziba mieściła się około 1,5 km od tego zakładu. A że wokół „Wentty” rozposierzał się obszar porośnięty pokrzywą, to go nie ruszano. Czy to jest gospodarność?

Mnie przydzielono 1-pokojowe mieszkanie, teraz chodzą pogłoski, że i to będę musiała kupić. Uważam, że muszę mi je oddać na własność za ten dom dwupiętrowy, który zniemi. Dali mi tak zwanych 6 setek ziemi, za 7 ha (bo mąż również posiadał 7 ha ziemi) i to w odległości 30 km od domu. Czy mogę dojeżdżać tak daleko na stare lata, mając tuż obok swoją ziemię. Emeryturę mam skromną, a pracować na ziemi lubię. Robiłam to zresztą całe życie.

Czy teraz nie mogłabym otrzymać 16 arów przynajmniej bliżej lub na swojej ziemi? Cóż więc mogę zrobić, by nie dać się skrzywdzić? Już trzeci rok mieszkam przy ul. Engelsa, ale czuję się tu niczym ptak bez skrzydeł.

Sabina JUDYCKA

## Rozwój społeczno-gospodarczy Litwy w styczniu — listopadzie 1990 roku

W ciągu 11 miesięcy tego roku sytuacja gospodarcza w republice nie uległa poprawie.

Przemysł wyprodukował mniej najważniejszych artykułów spożywczych i niespożywczych: cukru (o 31 proc.), konserw owocowych i warzywnych (o 24 proc.), spożywczej towarowej produkcji rybnej (o 19 proc.), papierosów (o 13 proc.), konserw rybnych (o 8 proc.), masła (o 5 proc.), lodówek (o 25 proc.), pończoch i skarpetek (o 21 proc.), tkanin jedwabnych (o 21 proc.), tkanin litynych (o 17 proc.), rowerów (o 11 proc.), dywanów (o 10 proc.), telewizorów (o 9 proc.), wyrobów trykotażowych (o 5 proc.), zapalek (o 4 proc.). Przedsiębiorstwa przemysłu spożywczego i lekkiego wykonały zobowiązania w ramach umów odpowiednio w 93,2 i 97,2 proc., dostarczyły mniej produkcji za sumę 162,8 mln rubli i 72,7 mln rubli.

Mniej niż w roku ubiegłym wytworzono i sprzedano państwu artykułów hodowlanych. Była i drobiazgi (zwycza) mniej sprzedaly do uboju (bez zakupionych od mieszkańców na podstawie umów) kolchozy i gospodarstwa państwowe 42 rejonów, udzieliło mniej mleka w gospodarstwach wszystkich rejonów; jak kurzych — zebrano mniej w go-

spodarstwach 25 rejonów (spór 39). Mniej bydła i drobiu sprzedaly państwu gospodarstwa 35 rejonów; mleka — gospodarstwa 40 rejonów; jaj — gospodarstwa 40 rejonów. Znacząco zmniejszono 26 rejonów (spór 36, które je sprzedawały).

Zakłócenia w produkcji i zaopatrzeniu wywarły negatywny wpływ na rynkowe fundusze towarów. W ciągu 11 miesięcy br. w porównaniu z rokiem ubiegłym do handlu z funduszów rynkowych znacznie mniej dostarczono: margaryny (o 38 proc.), sędzi (o 16 proc.), konserw owocowo-warzywnych (o 16 proc.), ryb (o 14 proc.), konserw mlecznych (o 4 proc.). Znacząco mniej dostarczono do handlu ziemniaków, warzyw i owoców: ogórków kwaszonych (o 50 proc.), cebuli (o 10 proc.), ziemniaków (o 3 proc.), owoców (o 21 proc.). Dlatego istnieje napięta sytuacja w zaopatrzeniu mieszkańców w artykuły spożywcze. Nie poprawiło się zaopatrzenie mieszkańców w towary niespożywcze. Do handlu z funduszów rynkowych dostarczono mniej: tkanin bawełnianych (o 19 proc.), tkanin wianianych i przędzy (o 11 proc.), wyrobów tytoniowych (o 15 proc.).

(Dokończenie na str. 2)

## Zwiastuny zbliżającego się święta



Kłosa z nas piękniejsza, estetyczniejsza — do takiej rywalizacji tym razem „stanęły” nowoczesne kompozycje, jakie zgłosił przedstawiciel Zjednoczeń Kwiatlarskich Wilna, Kowna, Poniewieża, roślin dekoracyjnych również tych miast, jak też górnicy z Mińska, Leningradu, Moskwy.

ale też być świadkiem, jak one powstają, albowiem tu na miejscu mistrzowie demonstrowali swój kunszt. Konkurs przebiegał w trzech kierunkach — tzn. uczestnik miał przedstawiać zimowy bukiet, kompozycje noworoczną, opakowanie świątecznego upominku. Kompozycje noworoczne miały swoją tematykę — poświęcone były Litwie i Matce. Dla szeregowego widza były

doskonałą lekcją, co można zrobić z gałązek jodłowych, suchych kwiatów, by mieć w domu symbol święta.

Inf. w.  
NA ZDJĘCIU: kompozycje noworoczne prezentowane w Pałacu Wystaw.  
Fot. R. Jankauskas

## Rozwój społeczno - gospodarczy Litwy w styczniu — listopadzie 1990 roku

(Dokończenie ze str. 1)  
Jednocześnie niektórych artykułów spożywczych i niespożywczych dostarczono więcej kosztem zmniejszenia rezerw: masła, serów, nabiału pełnotłustego, pończoch i skarpetek, tkanin jedwabnych, obuwia, odzieży i bielizny.

Na 1 grudnia w porównaniu z tą samą datą roku ubiegłego rezerwy w hurtowniach handlowych i przemysle zmniejszyły się: jaj (o 93 proc.), śledzi (o 81 proc.), margaryny (o 72 proc.), ryb (o 43 proc.), wyrobów cukierniczych (o 35 proc.), kiełbas (o 34 proc.), topionego tłuszczu (o 17 proc.), masła (o 16 proc.), serów (o 5 proc.), mięsa i drobiu (o 1 proc.); tkanin jedwabnych (o 23 proc.), pończoch i skarpetek (o 18 proc.), obuwia (o 17 proc.), odzieży i bielizny (o 2 proc.).

W handlu państwowym i spółdzielczym na zimę zgromadzone zapasy mniejsze niż w roku ubiegłym: cebuli (o 42 proc.), ogórków kwaszonych (o 37 proc.), kapusty kwaszonej (o 32 proc.), ziemniaków (o 31 proc.), marchwi (o 25 proc.), świeżej kapusty (o 21 proc.), buraków (o 18 proc.), czosnku (o 15 proc.).

W ciągu 11 miesięcy tego roku przemysł repatriacji dał produkcję wartości 10439,9 mln rubli, czyli o 2,8 proc. mniej niż w roku ubiegłym. Produkcję obrotową 208 zakładów przemysłowych, czyli 49,6 proc. ogólnej ich liczby, jest to 2,6 razy więcej niż w roku ubiegłym. Zobowiązania na podstawie umów o dostawach produkcji wykonano w 96,4 proc., dostarczono jej mniej o 356 mln rubli (w roku ubiegłym za 58 mln rubli). Zobowiązań w ramach umów nie wykonywało 123 przedsiębiorstwa przemysłowe.

Na rok bieżący dla gospodarki republiki przeznaczono 563,4 mln rubli scentralizowanych państwowych nakładów inwestycyjnych, w ciągu 11 miesięcy wykorzystano z tego 447 mln rubli, czyli 79 proc. przewidzianej kwoty. Obliczenia dowodzą, że nie wy-

korzysta się z tych nakładów blisko 80 mln rubli.

Przewiduje się, że w tym roku ze scentralizowanych środków państwa i przedsiębiorstw zbuduje się prawie o 4500 mieszkań mniej niż przewidywano. W ciągu 11 miesięcy tego roku nie zbudowano obiektów, które miały być oddane do użytku w III kwartale: szkoły ogólnokształcące w rejonach utenskim, prienajskim, panewezyskim, mażeikajskim; przedszkola w rejonach waremskim, panewezyskim, lazdijskim, w miastach Kowno i Klajpeda; szpital w rejonie kowieńskim, polikliniki w rejonie wileńskim i w Panewezysku.

W okresie stycznia—listopada transportem wszystkich rodzajów przewieziono 157,5 mln ton ładunków, czyli o 14,7 proc. mniej niż w roku ubiegłym. Zobowiązania w ramach umów nie wykonywały transport kolejowy i przedsiębiorstwa transportu samochodowego. Mniej o 28,5 proc. niż w roku ubiegłym przedawano towarów w porcie handlowym w Klajpedzie. Przewoży pasażerów transportem kolejowym, powietrznym i rzeczonym były o 5,2 proc. większe, a transportu rzeczowego — o 66 proc. mniejsze niż w roku ubiegłym.

Wzrosła przestępczość. W styczniu—listopadzie br. zarejestrowano o 18 proc. przestępstw więcej niż w roku ubiegłym. Nie wykryto 72 proc. przestępstw. Ponad połowę ich stanowiła kradzież mienia prywatnego obywateli. Zarejestrowano ich o 28 proc. więcej. Kradzieży mienia państwowego i społecznego (w tym drobnych) było o 42 proc. więcej. Co drugie przestępstwo kwalifikuje się jako ciężkie, liczba ich wzrosła o 26 proc. Zwiększyła się liczba przestępstw (o 27 proc.) popełnionych w miejscach publicznych; na ulicach, placach, parkach (o 42 proc.).

Powyzsze dane świadczą, że grudzień nie będzie miał istotnego wpływu na wyniki roku.

### DEPARTAMENT STATYSTYKI PRZY RZĄDZIE REPUBLIKI LITEWSKIEJ

## W Radzie Najwyższej Republiki Litewskiej

17 grudnia odbyła się wspólna narada Prezydium Rady Najwyższej i rządu republiki, którą prowadził przewodniczący Rady Najwyższej W. Landsbergis. Omówiono warianty projektów budżetu państwowego na rok 1991 Republiki Litewskiej oraz normatywnych budżetów samorządowych i dotacji zgłoszonych przez rząd republiki. Komentował

je i odpowiedział na pytania zastępcza ministra finansów A. Lwanas.

Na naradzie dokonano wymiany poglądów na temat trybu pracy tego tygodnia, a także tygodnia przed Nowym Rokiem, który zgłosił sekretarz Rady Najwyższej Republiki Litewskiej L. Sabutis.

(ELTA)

## Fotel prezydenta ZSRR w niebezpieczeństwie

(Dokończenie ze str. 1)  
Oprócz tego zdecydowani są bronić jej nasi sąsiedzi Łotysze i Estończycy. Ich delegacja na zjeździe nie są szczególnie liczne, ale na przykład, prawnik ryński Jurij Bojars poprosił, aby do porządku dziennego wciągnięta została kwestia utworzenia komisji w sprawie wydarzeń roku 1940 w Nadbałtyce. Propozycja ta nie została wyrzucona i być może zostanie wciągnięta do 9 punktu porządku dziennego zjazdu nazwanego „Różne” i którym w każdym dniu zjazdu w końcu poświęci się dyskusji po 30 minut. Można wierzyć, że nasi sąsiedzi jakoś skorzystają z tej poł godziny. W końcu chcielibyśmy zakomunikować, że zatwierdzono taki porządek dziennego zjazdu:

Pierwsze. Uznanie pełnomocnictw deputowanych ludowych ZSRR, wybranych po nadzwyczajnym trzecim zjeździe deputowanych ludowych ZSRR.

Drugie. Sytuacja w kraju i środki przeciwdziałania powsta-

łej kryzysowej sytuacji społecznej, gospodarczej i politycznej.

Trzecie. Ogólna koncepcja nowego układu związkowego i tryb zawarcia układu.

Czwarte. Zmiany w Konstytucji ZSRR (Ustawie Zasadniczej). Piąte. Projekt ustawy w sprawie trybu organizacji głosowania ogólnonarodowego (referendum w Związku SRR).

Szóste. Projekt ustawy w sprawie trybu odwołania deputowanego ludowego ZSRR.

Siedmte. Zatwierdzenie Prokuratora Generalnego ZSRR i Głównego Arbitra ZSRR.

Osieme. Kwestia odnowienia (rotacji) składu Rady Najwyższej ZSRR.

W dziedzinie punkcie porządku dziennego, jak i poprzednio zapisane jest jedno słowo „Różne”. Być może pod tym słowem na zjeździe rozpoczyna się najciekawsze rzeczy. Ale będzie to już w końcu jego. Przewidziane jest zamknięcie zjazdu 27 grudnia. Jednakże na Kremlu prawie nie wątpi się, że to nastąpi 2—3 dni

## ZE ŚWIATA

### SESJA ZIMOWA KASY NATO

BRUKSELA. Rozpoczła się tu sesja Rady NATO na szczubie ministrów spraw zagranicznych. Zamyka ona serię zwoływanych dwa razy do roku konferencji organów kierowniczych Paktu Północnoatlantyckiego.

W tym roku obrady sesji zimowej będą szczególnie zainteresowane. Odbywa się ona na przetomowym etapie historii NATO, który pod wieloma względami przesądza dalsze losy tej organizacji wojskowo - politycznej. Poprzedziło ją historyczne paryskie spotkanie szefów państw i rządów krajów KBWE, które założyło podstawy nowego ładu pokojowego. Podpisany w Paryżu układ o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie po raz pierwszy uniemożliwił napaść i zakrojone na wielką skalę działania wojenne na kontynencie. W związku z tym na pierwszym planie znajdują się kwestie, związane ze zmianą roli NATO, utworzonego przede wszystkim w celach militarnych, określeniem jego zadań w nowych warunkach. Jak wykazywały ostatnie spotkania przywódców Paktu Północnoatlantyckiego, opowiadają się oni za umocnieniem jego roli politycznej, jednakże nadal nie widzą „w dostrzegalnej przyszłości” alternatywy NATO w dziedzinie zapewnienia bezpieczeństwa, uważając je organizację za niezastąpioną element ogólnoeuropejskiego procesu pokojowego.

Spodziewane jest, że jednym z głównych problemów porządku dziennego serán będzie analiza głębokich przemian zachodzących w Związku Radzieckim i innych krajach Europy Wschodniej oraz wpływu ich na sytuację na kontynencie. Ministrowie omówią również przebieg przygotowań do zmiany strategii NATO, która dotychczas opierała się na przyjętych jeszcze w latach 50 zasadach „obrony na wysuniętych rubieżach” i „elastycznego reagowania” z zastosowaniem broni jądrowej. Opracowanie projektu nowej doktryny strategicznej ma być zakończone do lata roku przyszłego.

Wśród innych zagadnień zainteresowanie obserwatorów budzi problem stosunków wewnątrz NATO w związku z planami utworzenia sojuszu politycznego na podstawie Wspólnoty Europejskiej.

Wiele uwagi poświęcił się rozpatrzeniu sytuacji w rejonie, Zatok Perskiej i ewentualnych sposobów uregulowania konfliktu. Szereg krajów zachodnioeuropejskich uważa za nie do przyjęcia ingerencję Paktu Północnoatlantyckiego.

(TASS)

## Trwa pomoc humanitarna dla ZSRR

BELGRAD. Z apelem do społeczeństwa jugosłowiańskiego o udzielenie pomocy materialnej dla Federacji Rosyjskiej zwróciła się niezależna organizacja „Otdabzina” z Kosowa (krajny autonomicznej, wchodzącej w skład Republiki Serbii). Organizacja liczy na szeroki oddźwięk organów państwowych, zespołów pracowniczych, poszczególnych obywateli. Do zbierania środków pieniężnych, leków, artykułów żywnościowych, przedmiotów codziennego użytku, przed wszystkim dla dzieci, przy lokalnych organach władzy w republikach Serbii i Czarnogóry tworzy się specjalne sztaby.

BONN. W niedzielę z Hamburga do Smoleńska wyruszyła pierwsza karawana samochodów z żywnością, którą zakupiła charytatywna organizacja „Ker Deutschland”. Szesć wielkich samochodów, które bezpłatnie udośćepił koncern „Daimler - Benz”, dostarczy 9 tys. standardowych przesyłek z artykułami spożywczymi.

Zywność z RFN jest przeznaczona przede wszystkim dla szpitali, domów dziecka, rodzin wielodzietnych, emerytów i innych minimalnie zapożyczonych warstw ludności. Podzielnem jej będzie się zasadniczo zajmowała Radziecka Fundacja Miłosierdzia i Zdrowia, z którą „Ker Deutschland” utrzymuje stałe kontakty. Na początku roku przyszłego takie karawany wyruszą do Moskwy, Leningradu, Wołgogradu, Kijowa, Charkowa, Mińska i innych miast ZSRR.

(TASS)

## Formuje się nowy rząd

SOFIA. Podczas negocjacji między zasadniczymi siłami politycznymi Bułgarii osiągnięto znaczny postęp, można więc się spodziewać, że do środy zostanie sformowany nowy rząd kraju. Oświadczył to prezydent RB Z. Zelew.

W wiadomościom w niedzielę w wydawnictwie dla telewizji kraju stwierdził, że, utrzymując się różnicie zdań sił politycznych dotyczą przede wszystkim kontroli nad MSW, co według niego, nie ma realnych podstaw, gdyż obecnie nadmierne przeniesienia znaczenie tego resortu. Instytucja ta, uważa prezydent, nie jest już tak „wzschpotażna i wszechobecna”.

Mówiąc o sposobach rozwiązania problemów kraju, Z. Zelew odnotował, że obecnie ważne są nie strajki, wiece i demonstracje, które mogą nie zmienić struktury gospodarczej i stosunków ekonomicznych. Powinno to uczynić Wielkie Zgromadzenie Ludowe. Ma ono przyjąć ważne ustawy niezbędne do tego, aby

ABU-DABI. Zjednoczone Emiraty Arabskie udzieliły Związkowi Radzieckiemu pilnej pomocy żywnościowej. Prezydent, rząd i narod kraju tego wysoko cenią szlachetne stanowisko poparcia przez Związek Radziecki oraz kierownictwo ZSRR sprawy pokojowej i sprawiedliwości. Szczególnie odnotowują się tu sprawiedliwe stanowisko Związku Radzieckiego w kwestii kryzysu w strefie Zatoki Perskiej i jego uregulowania, stałe i zasadnicze poparcie ZSRR dla słusznych prądów narodu arabskiego Palestyny.

NOWY JORK. Kraje Zachodu powinny uczynić wszystko, co jest możliwe dla utrzymania stabilizacji w ZSRR, ponieważ odpowiada to ich żywotnym ważnym interesom w sferze zapewnienia własnego bezpieczeństwa, pisze gazeta „News Day”. Podjęta w ubiegłym tygodniu decyzja administracji w sprawie zdżicia ograniczeń w handlu z Moskwą i zwiększenia pomocy gospodarczej stanowi krok w słusznym kierunku. Jednakże do wykonania tego zadania potrzebne będzie o wiele większe złagodzenie kontroli nad eksportem, pisze gazeta. Odpowiadując istnieniu silnych tendencji separatystycznych w szeregu republik radzieckich, „News Day” wskazuje, że „w ogóle poparcie powinno być udzielone rządowi centralnemu. Zachód nie osiągnie żadnych korzyści, przyczyniając się do procesu rozpadu”.

(TASS)

nowy rząd mógł przystąpić do realizowania reformy gospodarczej. Parlament jest kluczem do dalszego rozwoju kraju i całego procesu demokratycznego.

Wskazał on na ostrość sytuacji gospodarczej, jaka zaistniała w kraju. Jednocześnie, jego zdaniem, nie należy jej dramatyzować: naród gotów jest przetrwać okres zniszczeń niedostatek, jeżeli będzie przesławiony, że w Bułgarii rozpoczyna się poważne reformy, dzięki którym po pewnym czasie da się poprawić sytuację. Ludzie obecnie pragną realnych przeobrażeń, jak też tego, aby brzemie najtrudniejszego okresu zostało rozdzielone między wszystkie warstwy ludności.

Prezydent RB poruszył jedną ze swych niedawnych wypowiedzi w parlamencie, która, jak oświadczył, została zinterpretowana nieprawidłowo jako negowanie prawa Bułgarskiej Partii Socjalistycznej do istnienia w przyszłości. Taki punkt widzenia, stwierdził Z. Zelew, byłby myślny. Obecnie, podkreślił on, następuje oddzielenie partii socjalistycznej od państwa, co stanowi proces głęboko demokratyczny. Proces ten stanowi gwarancję tego, że BPS może przetrwać i po zwycięstwie wszystkich przemian stać się współczesną europejską partią socjalistyczną.

(TASS)

## Nowe wstrząsy podziemne

RZYM. Nowe wstrząsy podziemne nastąpiły w niedzielę we wschodniej części Sycylii. Zaniepokojeni tym tysiące mieszkańców miast, m.in. Syracuse i Castellini, opuścili domy, w panice wybiegając na ulice i place.

To trzęsienie ziemi nastąpiło po analogicznej klęsce żywiołowej, która nawiedziła Sycylię 13 grudnia. Jak już komunikowano, zginęło wtedy 18 osób, jedna osoba zaginęła bez wieści, setki ludzi przewieziono do szpitali z poważnymi obrażeniami, ponad 1500 mieszkańców wyspy straciło dach nad głową.

(TASS)



# CO aprobuję, mnie irytuje?

TEL. 42-79-04

## Cotygodniowy sondaż „K. W.”

Mam propozycję, żeby nasz parlament i rząd nie bujał w obłokach, a więcej chodził po ziemi i patrzył na sytuację prostych ludzi. Puste sklepy, talony bez pokrycia... Marynarka męska kosztuje 117 rb. — tyle co do niedawna prawie dwa garnitury. Już teraz prosty robotnik ledwie wiąże koniec z końcem. A tu jeszcze wiadomość — po nowym roku będą podniesione ceny na energię elektryczną, benzynę, pięciokrotnie wzrosną koszty komunikacji. To pęta na ludzi. Ci, którzy podejmują takie decyzje nie rozumieją, co to znaczy przeżyć np. za 200 rb. robotniczkich. Pracuję w zakładzie 28 lat, wstaje o 5 rano, żeby złożyć do pracy, a moje wynagrodzenie jest właśnie takie. Wszyscy mówią oficjalnie o wyższym, ale nikt nie mówi o podniesieniu płac zarobkowych, adekwatnych do kosztów utrzymania. Przeciwko takiemu stanowi rzeczy protestuję.

Jan JARMOŁKOWICZ

### W IMIENIU RODZICÓW O NAUCZANIU HISTORII

Jako matka wychowująca dzieci jestem oburzona, że w szkołach polskich zabronione jest zwracanie z podręczników polskich i wykładanie historii Polski. Dziwi mnie, że tak długo milczeli o tym nauczyciele (a przecież mają już swoje stowarzyszenie), Związek Polaków również mógł wypowiedzieć swój protest. Dlaczego nikt nie ingerował wcześniej, przecież już miało półrocze szkolne?

Jeśli trzeba zasięgnąć opinii rodziców — to również możemy gremialnie się wypowiedzieć na zebraniach rodzicielskich. W domach nie mamy możliwości uczyć dziecku historii swego narodu, bo nie ma podręczników. Owszem, potrzebny jest wspólny podręcznik historyków litewskich i polskich, ale zanim on zostanie napisany, może nie warto tak się bać polskigo?

Stanisława DASEWICZ

### W AUTOBUSIE, JAK W SAMOCHODZIE PRYWATNYM

Dowiadujemy się z prasy, że cena przejazdu w komunikacji miejskiej będzie kosztowała 20 kop. Przecież to ani realne, ani sprawiedliwe. W obliczu tak niskiej (stosunkowo) ceny benzyny, wszyscy ci, którzy jeżdżą, załozymy, autobusom będą musieli się czuć jak we własnym wozie — wygodnie, czysto, bez opóźnień, jak w Ameryce. Słowem jest to podwyżka, która uderzy po kieszeni ludzi biedniejszych, nie zmotoryzowanych, a nie bogatszych, właścicieli czterech kółek.

Zdzisław MALINOWSKI

### ZNÓW W IMIENIU POLAKÓW

Nurtuje mnie kilka kwestii natury moralnej i politycznej. Znowu zadaje pytanie: w imieniu jakich Polaków towarzyszy Wysocki występuje tak często i mówi, że jedną ojczyzną dla Polaków Wileńszczyzna jest Związek Radziecki? Jeśli to prawda, to dlaczego w tej sprawie nie zabierają głosu ZPL, ani inne organizacje polskie, chociażby Rada Koordynacyjna do Utworzenia Polskiej Jedności Terytorialno-Administracyjnej? Czy też to popierają?

Z telewizji dowiedzieliśmy się, że deputowani ludowi A. Brodawski i J. Clechanowicz mimo oświadczenia parlamentu Litwy o nieuczestniczeniu w obradach IV zjazdu deputowanych ludowych wyjechali do Moskwy. Jeśli jeszcze A. Brodawski ma do tego prawo, jako deputowany Wileńszczyzny, to J. Clechanowicz jest deputowanym od Wilna, stolicy Litwy. Czy zbierał swoich wyborców i pisał o ich zdaniu?

Stronę moralną tej kwestii widzę w ten sposób — od wieków holdujemy zasadzie — Honor i Ojczyzna. Naszą ojczyzną jest Litwa, bo tutaj urodziliśmy się. A honor — czy to mało próbowałismy lagrow sowieckich?

Zdaję sobie sprawę, że nie wszyscy moi rodacy mnie popierają, ale część również tak myśli. I to muszą wiedzieć Czytelnicy.

Piotr ZDZICHOWSKI

### MINIMUM RODZINY WIELODZIEŃNEJ

Mam troje dzieci, w tym dwoje nowo narodzonych bliźniąt. Maz zarabia niecałe 200 rb., ja nie pracuję. Mam pytanie: jakie jest minimum zarobkowe na jedną osobę w rodzinach wielodzietnych? I gdzie mam się zwrócić, żeby otrzymywać jakieś zasiłki?

Teresa ORZECHOWSKA

Minimum dochodowe na jedną osobę wynosi u nas obecnie 100 rb. W celu otrzymania zapomogi należy się zwrócić z podaniem do miejsca pracy męża, gdzie komisja socjalna sprawdzi warunki, zarobki itd. i przydzieli na każde dziecko miesięczne uzupełnienie do minimum (zgodnie z uchwałą od 3 października 1990 r.).

Droży Czytelnicy! W tym roku jest to nasze ostatnie spotkanie telefoniczne. Dziękuję za poniedziałkowe rendez-vous wszystkim, którzy zaufali rubryce. Wasze wypowiedzi są dla nas cennym materiałem dotyczącym: życia, nastrojów ludzkich, przyć, zwątpień. Chciałoby się dodać „i radości”, ale niestety, zgodnie z wypowiedziami, było tego bardzo mało.

Zyczę z całego serca spełnienia świątecznych dni Narodzenia Bożego w zdrowiu, z uczczeniem wstary w lepsze czasy, w pojednanie rodzinnym i społecznym, w miłości wzajemnej wszystkich Polaków mieszkających u nas, w Polsce i daleko, w świecie.

Zyczę z całego serca szczęśliwego Nowego Roku wszystkim naszym Przyjaciołom, Doradcóm i Sympatykom.

Do spotkania w następnym — 1991 Roku.

Krystyna ADAMOWICZ

## NOWY DOWÓD OSOBISTY.

### JAKI MA BYĆ?

Niżej przytoczone listy nie są jedynymi sygnałami na temat zmiany dowodów, jakie redakcja otrzymuje. Wszystkie natomiast łączą je jeden duży pytańnik, który nie daje ludziom spokoju: czy aby brak wpisu o narodowości i ewentualne wypaczenia w pisowni nazwisk nie zaważą na dalszym życiu ludzi? Jakże są tego gwarancje? I jak można uniknąć tych niebezpiecznych i nieprzychylnych doświadczeń, dokonywanych nad imionami i nazwiskami przedstawicieli narodowości nielitewskojęzycznych?

Propozycje, uwagi i sugestie naszych Czytelników redakcja przekazuje do komisji prawa parlamentu republiki. Zapewne docierając do niej bezpośrednio podobne sygnały od obywateli, którym nie jest obojętna ostateczna decyzja w tej sprawie. Jak wiadomo, w niedługim czasie zapadnie ona w Radzie Najwyższej RL.

### DOKUMENT NIE TYLKO NA DZIS

Władze litewskie przygotowują obecnie swym obywatelom dowody osobiste, traktując to jako jeszcze jeden sposób ugruntowania nowej rzeczywistości. Rada Najwyższa republiki upoważniła Państwową Komisję Językową do ustalenia kryteriów tej procedury. Jednym z nich jest zapowiedź wpisywania nazwisk osobom narodowości nielitewskiej „zgodnie z wymową” oraz dodawania do nich końcówek litewskich, aczkolwiek z zastrzeżeniem, że na prośbę danego obywatela można tego nie stosować.

Już sama zasada pisowni fonetycznej koliduje z ogólnie przyjętymi w cywilizowanym świecie zasadami w tej kwestii. Dziwi mnie również, że nie mają przeciwko temu prawnicy — członkowie Komisji. Musieliby oni ostrzec przed fatalnymi konsekwencjami wynikającymi z różnic, jakie mogą zaistnieć w literackim nazwisk formowanych na podstawie fonetyki. W sprawach spadkowych bowiem zmieniona choćby jedna litera powoduje u nieważnienie prawa do spadku, powiedzmy z Ameryki.

Tak samo przepisy, dotyczące wydawania dowodów osobistych, nie powinny być obojętne historykom. Szukając np. danych w dokumentach archiwalnych z okresu ostatniej wojny historyk może napotkać niemało trudności. Jak wiadomo, Litwini zaraz po wejściu do Wilna i na Wileńszczyznę w 1939 r. wydawali mieszkańcom tej ziemi nowe dowody osobiste stosując taktykę litwinizacji. Wobec tego, ci, którzy trafili do gestapo lub do więzienia figurują w ówczesnych dokumentach pod przekręconymi nazwiskami.

Tak oto w Państwowym Archiwum w Wilnie znajduje się sporo dokumentów z więzienia na Łukiszkach z okresu okupacji hitlerowskiej. Wprawdzie niektóre są nadpalone, inne zalane wo-

dą przy gaszeniu pożarajęcego je ognia, lecz dużo jest ciekawych czytelnych. I cóż z tego? Nie można odróżnić nazwisk aresztowanych Polaków od Rosjan, Litwinów od Żydów. Aż roi się wszędzie od końcówek -us, -utie, -aite, nazwisk w transkrypcji właściwej językowi litewskiemu, o którą nb. nie można mieć pretensji. Istna dzungla! Można by kierować się imionami delikwentów, lecz i te nie zawsze są charakterystyczne dla danej narodowości, zwłaszcza że wielu Żydów i Żydówek przybierało imiona chrześcijańskie.

Sytuację badacza represjonowanych narodowości w Wilnie i na Wileńszczyźnie w czasie okupacji litewskiej ratują dokumenty przekazywane przez Niemców z gestapo do więzienia, gdzie skrupulatnie podawana jest narodowość aresztowanych. Niestety, zachowała się mała ich liczba.

Powyższe wywody wiele dają do myślenia obywatelom nielitewskiej narodowości, którzy zgłaszają się do odbioru dowodów osobistych w najbliższym czasie. Czyżby zostaną pozbawieni prawa, by ich nazwiska i imiona były wpisane zgodnie z familią ich ojca. Bo dowód osobisty — to dokument nie tylko na dziś, lecz też na przyszłość — ale bliska i tę najdalszą.

Helena PASIERBSKA

### DLACZEGO NIE PO POLSKU?

Szanowna Redakcjo! Zapoznaliśmy się z przepisami o wydawaniu nowych dowodów osobistych. Jesteśmy oburzeni, że nazwiska nasze wpisywane będą w transkrypcji litewskiej. Dlaczego dla Polaka nie może być po polsku? Co stoi na przeszkodzie? By napisać po angielsku lub francusku wystarczy i funduszy i miejsca na to, a po polsku brak wszystkiego. Czyżby mieszkańcy Litwy podróżowali tylko po Anglii i Francji? Wątpimy w to. Żądamy, aby w nowych doku-

## OPINIE

mentach tożsamości obywatelskiej pozostawiono rubrykę „narodowość” oraz imię i nazwisko wpisywano w transkrypcji polskiej.

Robotnicy Wileńskiej Fabryki Podzespołów Radiowych (ogółem 62 podpisów)

### TAK TO WIDZĘ...

Uważam, że dowód osobisty o dziesiątkach stron jest nieużytecznym, nieoświadczającym i niewygodnym „twarem” dawnych biurokratów na dzisiejszych stanowiskach. Rozmiar jego można z powodzeniem uszczuplić chociażby do 8 stron. Dwie pierwsze zajęłyby zdjęcie, personalią, datą i insygnia instytucji, która go wydała. Pozostałych stron wystarczyłoby na remarki prawne (stan cywilny, dzieci, ewentualna karalność) oraz na stemple przy przekraczaniu granicy. Ale te moje uwagi — na marginesie.

Jeśli zaś chodzi o rzecz istotną w tej kwestii, to uważam, że nowy dowód osobisty powinien być wydawany na podstawie podania ankiety, wypełnionej własnoręcznie przez każdego obywatela z jego podpisem. Te dane potwierdzone własnym podpisem zainteresowanego powinny stanowić autentyzm samookreślenia się narodowego.

W ankietcie uwypuklonym pismem powinno być wskazane imię, nazwisko i imię ojca w pisowni podanej przez petenta.

Co się tyczy narodowości, to sam obywatel, moim zdaniem, zgodnie ze swą świadomością narodową powinien wpisać ją do ankiety. Dane o narodowościach przydadzą się dla statystyki, ale do dowodu osobistego wpisywać ich nie należy. Z tej zwykłej przyczyny, że społeczeństwo nasze dalekie jest od poziomu europejskiej tolerancji i takie wystawianie na „światło dzienne” danych o narodowości mogło by niektórym ludziom zaszkodzić. Potwierdza to m.in. znikomy procent inteligencji i osób na kierowniczych stanowiskach wśród ludności polskiej.

Instrukcje, które opracowują model i procedurę wydawania nowych dowodów oraz te, które praktycznie tego dokonają, wykazują tym samym, czy rząd nowej Litwy stać na szacunek dla obywatela.

Jerzy PILECKI

## Pobył przewodniczącego Knesetu

Na Litwie przebywający przewodniczący Knesetu izraelskiego Dow Szyllanski, jego żona Rachil, syn Szafir, deputowany do Knesetu Lowa Elaw z żoną Tane. 17 grudnia goście z Izraela przybyli do Szialaia, rodzinnego miasta Szyllanskiego. Na program dwóch dni składa się zwiedzenie byłego getta, w którym byli uwięzieni Dow i Rachil, miejsc masowej zagłady Żydów w latach okupacji hitlerowskiej, byłego cmentarza, spotkania ze społeczeństwem miasta.

Wcześniej dwa dni spędzono w Kownie. D. Szyllanski i towarzyszące mu osoby zwiedzili tu

IX Fort, synagogę, oddział Żydowskiego Towarzystwa Kultury na Litwie w Kownie. Podczas spotkania z kierownictwem miasta mówiono o odpowiedzialnym uczeniu dzieci — Żydów miejsc, o złym stanie dawnych cmentarzy.

Trzeciwy program oczekiwał gości z Izraela w ubiegłą sobotę i niedzielę w Wilnie. W Pałacu Kultury i Sportu MSW odbyło się spotkanie ze społecznością żydowską Wilna, w Pałacu Kultury Związków Zawodowych wysłuchali oni koncertu kołowego festiwalu żydowskiego święta „Chanuka”, zorganizowanego

przez Konfederację Klubów Sportowych „Macabbi”. Uczestniczyli w nim żydowskie zespoły artystyczne z Birabidanu, Kazania, Kijowa, Kujbyszewa, Leningradu, Odessy i Wilna.

W Ponorach uczczono pamięć 70 tysięcy pomordowanych. Przed pomnikiem ku czci ofiar faszystów złożono wieńiec od Knesetu izraelskiego. D. Szyllanski wygłosił przemówienie. Odwołano modlitwę kadisz ku czci zmarłych. Odwiedzono również grób wybitnego oświatowca, myśliciela i duchownego Gaona.

Salomonas WAINTRAUBAS, kor. ELTA



mich płótnach po 7 tysięcy jedno. Słowem, na co kogo stać. Obok osobne stoisko z upominkami — tu można nabyć wyroby rękodzielnicze, ceramikę, pocztówki itd.

Cóż jeszcze dobrać do tej wizytówki sklepu-galerii. Chyba to, że od razu „chwycić”. Nie tylko wśród odwiedzających, tych co wstąpiли tu na chwilę z siłką pełną zakupów (sklep w pobliżu) i tych, co przyjeżdżają z drugiego końca miasta. Chwycić też wśród fachowców. Plastycy chętnie znoszą tu swe prace, a specjaliści innych branż szukają form współpracy. Przyjeżdżali z Polski (planuje się wymiany wystaw), towarów. Chłirczy byli pierwsi, podpisali już umowę. Dziś trudno powiedzieć, jak to się ułoży. Jeżeli wszystko pójdzie dobrze, to w roku przyszłym na parterze można będzie nabyć wyroby z metką: „Wyprodukowane w Chinach”. To — perspektywa. A dzień dzisiejszy? Gospodarze są zadowoleni. Mogą się utrzymać, zapłacić komorne studio mieszkaniowej nr 27. Ta natomiast ma pieniądze, które może zużyć na remonty itp. A mieszkają? Oto jedna wypowiedź z bogatej już kłębki opinii: „To fantastyka, że i do naszej dzielnicy zawitała sztuka. Prawdziwa, piękna. Dziekujemy”.

Helena GŁADKOWSKA  
NA ZDJĘCIU: w nowym sklepie-galerii „Juste”.

Fot. W. Charin

W swoim słynnym „Dzienniku” Witold Gombrowicz pisał: „Jeśli Proust z hrabiów wydobyl więcej, to dlatego, że wśród hrabiów mógł poruszać się i czuć swobodnie, a i ciasteczko go nie przerażało — ale te cztery miliony zamordowanych Żydów to Himalaje! (...) Gdy zbliżasz się z piórem w rękę do gró milionowej meki, ogarnia cię lęk, szacunek, groza, pióro dryg w dion, a twoje wargi nie stają na nic oprócz języka. Ale jakimi nie robi się literatury”.

„Ani teatru. Temat Holocaustu pomijany dotąd w ZSRK głośnym milczeniem, a po raz pierwszy podjęty w teatrze litewskim, już z góry był skazany na wielkie tryumfy. Niewiele też dotąd dzieł wartościowych, na ten temat w sztuce powstało, w literaturze (z wyjątkiem może utworów poetyckich) — też o tym skąpo. Bardziej wspomniane, że wstrząsającą prawdą mówią o tym zdjęcia, dokumenty, zeznania świadków, wręcz — kamienie. Literatura, sztuka jest wobec tego tematu bezsilna.

Nie jest też rzeczą prostą zmierzyć się z tym problemem teatrowi, nie żydowskiemu — dodajmy, jak to pokazał? Sceny z getta nie mieszczą się w ramach utartych konwencji. Na domiar — przekład z jednej kultury na inną jest rzeczą trudną. Punkt ciężkości nie leży tu w indywidualnych kreacjach aktorskich, lecz w działaniach zbiorowych i w tym, co między postaciami się dzieje. Zagrać to w konwencji realistycznej, zwrócić się ku przywidłemu już dramatowi psychologicznemu? Oznaczałoby to skazać widzów i krytykę na ocenę spektaklu i polegającą głównie na debacie, który z Litwinów lepiej udawał Żyda, a tym samym skazać przedstawienie na śmieszność. Nie należy też rady rozebrać przedstawienia w planie moralizatorskim, bo nie o tym jest sztuka współczesnego dramaturga izraelskiego Jeszui Sobola.

„Czy piękno nadaje się do eksploatacji?” — zapytywał w tymże „Dzienniku” Gombrowicz i odpowiadał (zarówno sobie, jak też ku przestrodze potomnych): „zalecibym wyjątkową ostrożność w traktowaniu tematów demonicznych, nadmierne olbrzymich — a przynajmniej wyjątkową chytrność”.

Reżyser Jonas Vaitkus — twórca litewskiej prapremiery

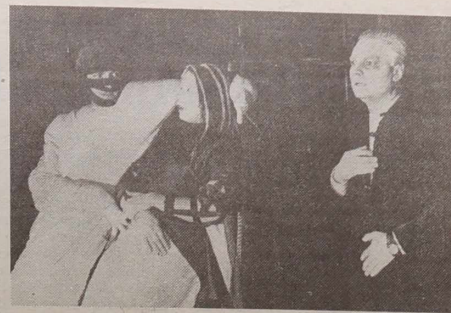
„Getta” Jeszui Sobola na scenie Wileńskiego Teatru Dramatycznego poszedł właśnie na „chytrność”, jak też — na całość. Wystawił spektakl w konwencji marionetkowej, do czego też na swój sposób „zachęcało” twórczo literackie. W „Getcie” J. Sobol balansuje na granicy absurdu, groteskowości — i te sekwencje właśnie poddają się metaforyzacji. Grzej jest tam, gdzie wchodzi realizm, a nawet rodzajowość. Ale i te sekwencje reżyser próbuje nagiąć do swojej stylizacji, w której (wnioskując z uprzednich jego realizacji) na scenie kowieńskiej) czuje się najlepiej.

Głównym symulatorem do napisania tej sztuki, jak twierdzi sam autor, była zaskakująca dlań wiadomość o tym, że w getcie wileńskim działał teatr. Sztuka jest zatem zbudowana niejako na zasadzie „teatru w teatrze”. Niejako, bo jeżeli uważnie się w nią wczynać, nie ma tu rygorystycznego, formalnego oddzielenia tego, co chce powiedzieć J. Sobol w swojej „scenie na dzisiaj” od tego, co się działo „na scenie teatru w getcie”. W spektaklu Vaitkusa te granice się zamazują, nakładają nawzajem, wszystko to jest jednym wielkim teatrem. Rzekłbyś — reżyser „poprawił” tu dramaturga. Bowiem wszystkie w getcie było: wysokie postawy moralne, ale i — morderstwo, korupcja, oszustwo, kolaboracja, szlachetność uczuć, ale i — prostytucja. Ale — i teatr — chciałyby się dodać. I nie należy się temu dziwić, kabaret i „kinaroz” — to było także w getcie warszawskim.

Na całą rzecz — na obraz potwornej zbrodni i okrucieństw, na problem zagłady Żydów — autor, i reżyser spojrzeli z dystansu, próbując, rzekłbyś, dokonać syntezy gehenny nazistowskiej. Reżyser poszedł bodaj dalej za autorem stawiając dramatyczny znak zapamiętania: kto ponosi winę za tę zagładę?

W świetle tego, o czym wyżej — maski spełniają tu swoją rolę. Przydatne są „na wczoraj”, jak też „na dziś”. Bowiem dziś — jesteśmy świadkami morderstwa. Przerzania ilością ludzi i ilością, nicością człowieka. Jego rola na obu półkulach globu staje się coraz bardziej znikoma. Został on sprowadzony do zarysu, do sylwetki bez twarzy.

Jest to spektakl spokrewniony z innymi autorskimi przed-



stawieniami Vaitkusa. Aktrycy demonstrują przedstawienie pod batutą reżysera, który wyznacza jego rytm za pomocą bogatej skali dźwięków. Swoistym Mistrzem Cereemonii (czyżby repliką „Dziadów?”) jest tu Kukla — figurująca od początku aż do końca przedstawienia. Kim? Czym — jest? Prawdą? Lękiem? Oczekiwaniem? Zapowiedzią śmierci? Jest animowana przez Sruła, ale wydaje się być nie tylko jego alter ego.

Ona — jak też inna Kukla — Kitla, żywo przypominająca Caligule Camusa (będącą niejako odniesieniem do czasów, kiedy to Żydzi byli pod okupacją rzymską) swoimi środkami ekspresji artystycznej (aktrycy — Arunas Sakalauska i Saulius Siparis) zwraca szczególną uwagę widza.

Oni wszyscy — są tu ostatni. Zamknięci w klatce, z której nie ma wyjścia, a w której ocalić można tylko jedno: ludzką godność. Ale nie życie.

Oryginalność kostiumów i dzieł w parze z zamysłem reżyserskim. Nie ma tu schematów, np. natrętnych skojarzeń z mundurem niemieckim, odwrotnie — Kitel w gorskiej i na bliższych obcasach budzi całkiem inne skojarzenia. Kostiumy, maski innych aktorów łatwo jest rozszyfrować. Wielkim natomiast pytaniem pozostaje krwiste czerwony strój Henza, miodoparcie kojarzące się z kałem, bądź Ponuszem Piłatem. Prostytucji (też lalki) są w czerni, bez cienia nawet bezwzględnej radości na twarzach — maskach. Weiskopf („zaszary dyrektor zaszarej pracowni”) kolaboruje, a raczej — łączy się o względy Kitla (niedużoznaczna scena załotów, Kitla — nie jest damą). Odwoływanie się do uczuć patriotyczno-narodowych („od jutra nie będzie-

my rozmawiali w języku jidisz, ale tylko — w hebrajskim, od jutra — rozpoczynamy naukę języka hebrajskiego”), odwoływanie się do sztuki (zakładanie teatru), bolesna selekcja (dokonywana przez samych Żydów) ludzi starych i młodych, sztuczne wywoływanie metafizycznych dreszczy — na nic się nie przyda. Wszyscy oni — ci ostatni — zmierzają ku nieuchronnej katastrofie. Ich chwile w tym „teatrze” są i heroiczne, i kabotyńskie — tym większą, przejmującą grozą wiedejskiej sceny. Katastrofa dotyka sfer ideologii i moralności, jednostki i historii narodu. Historia (Niebo?) skazała miliony na zagładę.

Kaddisz — jest taka żydowska modlitwa odmawiana w żałobie. Nie jest to jednak modlitwa za zmarłych. Jest ona aktem podporządkowania się wszelkim wyrokom boskim. Nawet tym, które wydają się niesprawiedliwe. W tym kontekście „chrześcijański” finał spektaklu (osobliwie jego akcent scenograficzny) wydał mi się przerażającym.

Rzecz o wileńskim getcie budzi już dużo kontrowersji. Spektakl podzielił widzów (jak też krytykę) na dwa obozy. Nikt jednak jak dotąd nie postawił pytania o jego społeczne potrzeby, zwłaszcza tu — w Wilnie, w którego pobliżu leży Ponary oraz w obliczu dziesiątych drastycznych pytań dotyczących problemu „pomocników” ich śmierci.

Alwida ROLSKA

NA ZDJĘCIU: scena ze spektaklu.

Fot. W. Gulewicz (ELTA)

# AM" i nauczanie na Wileńszczyźnie w latach 1939—1944

# HISTORIA

kupacji dieckiej  
po- dziec, szkół polskich  
nem, szkół polszczytnych  
zlo- przedmiotów ojczy-  
om- stym, do klasy piętej  
548 nauka prowadzona w  
wycie- języku niemieckim  
mie- Zarządzenie zostało  
nie- nauczanie w klasach  
zaw- w których używał język  
niem- narodowy był tym samym  
naw- narodowy (o jakiej po-  
nauki zarwały się w 1943 r.)

tweskich regularnych formacji wojskowych, które chciały uderzyć na frontach wschodnim i do walki z partyzantami. Ogłosili więc mobilizacyjne zaciągi. Litwini poczuli się zagrożeni.

W tym okresie też nasiliły swoją działalność niektóre konspiracyjne struktury działające na Litwie. Były to tajne organizacje: Front Litewski, Zjednoczonych Stronników Politycznych, Związek Bojowników o Wolność Litwy, Naczelny Komitet Wyzwolenia Litwy i inne. Opracowały one program budowania państwa litewskiego po wojnie, wydawały tajną prasę, ulotki, komunikaty. Wszystkie te tajne organizacje zaczęły nawoływać młodzież do bojkotu niemieckich zarządzeń mobilizacyjnych, co znalazło szeroki posłuch. Niemcy zorientowawszy się, że nie uda im się zrealizować swoich zamiarów zdecydowali się na represje: zamknięto oba uniwersytety — wileński i kowieński, seminaria duchowne, bursy, niektóre instytucje kulturalne, np. Filharmonia w Wilnie. W dniach 16 i 17 marca 1943 r. aresztowano kilkuset przedstawicieli litewskiej inteligencji i osadzono ich w areszcie w Tyłży. W Wilnie, że środowiska litewskiego aresztowano 150 osób.

W ten sposób duża część społeczności litewskiej zniechęciła się do popierania proniemieckiej polityki. Niemcy szukając przeciwwagi, a może i sojuszników dla złamania oporu Litwinów zaczęli zdyktować się w Wilnie na gesty, które miały zwiastować o ich dobrej woli przejawiając rzekomo wobec Polaków mieszkających na Wileńszczyźnie. Wilnem niepodzielnie rządził Giebielski komisar Kreisleiter NSDAP Hans Hingst. Najważniejszą bodaj cechą charakterystyczną tego człowieka była zaciętość i nieugiętość. Zarówno w Łodzi, jak i następnie w Wilnie dał się poznać jako kat polskiej ludności i rąk polskich dóbr kulturalnych. Względny dyktando w koniencjach politycznej i militarnej sytuacji w jakiej Niemcy znaleźli się w 1943 r., nakazywały im zmianę taktyki stosowanej dotychczas w odniesieniu do Polaków zamieszkujących Wileńszczyznę. Na początku 1944 r. zaczęto sugerować w Wilnie w nieoficjalnie prowadzonych rozmowach, że Niemcy: „zamierzają uruchomić cztery szkoły średnie i 40 powszechnych z językiem wykładowym polskim. Faktem jest, że władze niemieckie powołały projekt utworzenia gimnazjum polskiego w Wilnie”.

Wśród Polaków pomysł ten nie został zaakceptowany, i tajne nauczanie nadal się rozwija-

ło na Wileńszczyźnie. W szkoleniu średnim działało w listopadzie 1943 r. 237 kompletów, w których uczyło się 1270 uczniów.

Kilka szczegółów i losów ludzkich z tego okresu warte jest ujawnienia.

We wsłach, miasteczkach i miastach nauczali indywidualnie i w grupach nauczyciele, którzy pracowali z polskimi dziećmi i młodzieżą poza zasięgiem oddziaływań Delegatury Okręgowej w Wilnie. Na przykład, mieszkający wsi Gaudziewice w gminie Soly przechoowywali od jesieni 1939 r. swego nauczyciela. Nocował i był karmiony codziennie w innym gospodarstwie, w zamian uczył dzieci w tej wsi przed wojną. Aresztowany został przez władze radzieckie dopiero pod koniec 1944 r. W Żupranach w pow. oszmiańskim nauczycielka Zofia Szylejko uczyła dzieci indywidualnie i w grupach 2—3-osobowych. Autor tego opracowania uczył w 1942/43 r. szk. trzy komplety dzieci we wsi Wietrzykolinie. Realizował z polskimi dziećmi i młodzieżą pod kierownictwem wspaniałych własnych wspomnień żołnierza AK Mieczysława Potocki informuje, że „Na terenie Brasławszczyzny prowadziła tajne komplety między innymi Helena Limanowska, ps. „Limba”.

W majątku Glińszki, w powiecie wileńskim — trockim Irena Sławitaska uczyła dzieci miejscowych robotników rolnych. Jadwiga Strzycka, Maria Strzycka, Helena Celuchowa, Janina Bednarczykowi i Wincenty Wielki prowadzili tajne komplety w Kobylniku, a w Mikolach uczyła w dwu kompletach powiesznej Irena Kontow. W Święcianach pracowała z dziećmi w tajnych kompletach szkolnych Helena Łukaszewicz. Istniały komplety realizujące program szkoły powszechnej w Dru i w Postawach.

Wiele można mówić o tym, jak odbywały się w kompletach egzaminu promocyjne i maturalne. O tym, że przewodniczącym Państwowej Komisji Maturalnej w Wilnie był mgr Jan Zelski, znany z poprzednich odcinków naszej publikacji. Znane są też fakty przyjmowania egzaminów w ekstremalnych warunkach. Oto z informacją Zbigniewa Brodzińskiego dowiadujemy się, że w dniach 20 i 21 czerwca 1944 r. został przeprowadzony w polu, tzn. w miejscu zakwaterowania 8 Brygady Partyzanckiej AK, egzamin maturalny. Poddana została temu wymogowi szkolnemu grupa partyzantów tej brygady. 6 partyzantów złożyło tam egzamin — i zostali oni mianowani kapralami z cenzu-

sem. Przewodniczącym komisji egzaminacyjnej był Tadeusz Czernik. Przed wojną pełnił on funkcję dyrektora wileńskiego gimnazjum przeznaczonego dla dzieci osadników wojskowych. Niestety, notatka o tym fakcie jest bardzo lakoniczna i nie zawiera nazwisk innych członków tej komisji ani nazwisk maturalistów. Brygada Partyzancka AK rekrutowała w swe szeregi ochotników z Oszmiany i jej okolic, dlatego można przypuszczać, że ci, którzy uzyskali świadectwa dojrzałości już w partyzantach, przed zgłoszeniem się do wojska uczyli się w tajnych kompletach szkolnictwa średniego prowadzonych w Oszmianie. Byłaby to więc kolejna miejscowość, którą należy nanieść na mapę punktów szkolnych tajnej polskiej oświaty na Wileńszczyźnie.

Wiąć, na tym kończy D. Wincenty Borodziejewicz swe b. szczegółowe opracowanie tematu szkolnictwa polskiego i średniego w Wilnie i Wileńszczyźnie w latach okupacji tych ziem. Dalej — o losach Uniwersytetu Stefana Batorego w tym samym okresie, również dramatycznego i rowa bohatera. O tym, w najbliższych dniach.

Opr. Krystyna ADAMOWICZ

# O autonomię dla Górnego Śląska (1)

Polecamy uwadze Czytelników artykuł traktujący o problemach Górnego Śląska i drogach ich rozwiązania. Zaczerniejszymi są z ukazującego się w Paryżu miesięcznika „Kultura”.

Górny Śląsk wrze, staje się to widoczne nawet dla tych, którzy zamykają oczy na rzeczywistość. Komunizm, rozkładający się, wydziela jady, które zatrują ludzi: skomplikowane podziały etniczne, dotychczas skrzętnie przemiżane, wybuchły z siłą, której nikt się nie spodziewał. Nagle okazało się, że istnieją różnorodne grupy ludności, które mają różne interesy, stojące w sprzeczności z interesami innych grup. Nadal jednak grupy te nie zostały zadowolająco zdefiniowane. Prasa ogranicza się na ogół do szerokiej prezentacji dyktomii polsko-niemieckiej, co nawet w przybliżeniu nie odpowiada rzeczywistości. Podzieliłbym ją na mniejszości niemieckie, czy to, co rozumie się potocznie pod tym pojęciem, ani też tym bardziej społeczność polska nie są jednolite. Co więcej, akces do jednej z tych grup często spełnia rolę wyboru zastępczego.

A więc z jednej strony w liczbie ponad trzydzieści tysięcy osób (niektórzy mówią o trzydziestu tysiącach na Opolszczyźnie i dalszych trzydziestu tysiącach w okręgu przemysłowym) deklarujących się jako Niemcy, obok rzeczywistych Niemców etnicznych są także ludzie, którzy potrafią wprawdzie udowodnić swoje pochodzenie niemieckie, nie posiadają jednak w gruncie rzeczy głębszych związków z wybranym przez siebie narodem i jego kulturą. Ustawodawstwo zachodnio-niemieckie ostatnio zresztą ulega zmianie i potomkowie osób, które posiadały trzeci numer Volkslisty, nie będą uznawani za Niemców. Dotychczas pochodzenie niemieckie mogli udowodnić niemal wszyscy rodziści mieszkańcy Górnego Śląska, niezależnie od tego, czy pochodzili z rodzin, które kulturowo były przed i w czasie wojny tradycje polskie czy niemieckie. Podziały polityczne wewnątrz mniejszości są skrzętnie ukrywane — oficjalnie ruch ten jest apolityczny. Część jego członków znajduje się jednak pod wpływem ideologicznym skrajnej prawicy zachodnio-niemieckiej. Pewien pracownik instytucji związanej z Ziomkostwem Górnoślązaków powiedział mi, iż w niektórych miejscowościach na Opolszczyźnie odzywają się

głosy przeciwnie ostatecznemu uznaniu przez Niemcy granicy na Odrze i Nysie. Jeśli jest tak istotnie, to przed przywódcami mniejszości stoi zadanie neutralizowania tych nastrojów — z ich deklaracji wynika, iż zamierzają działać w tym kierunku.

Działalność „niemieckich kół przyjaźni” czy też „stowarzyszeń społeczno-kulturalnych mniejszości niemieckiej” (zmiana nazwy nastąpiła w wyniku rosnącej akceptacji, a właściwie — pogodzenia się polskiej opinii publicznej z istnieniem tego zjawiska) koncentruje się na pracy kulturalnej: organizowaniu kursów języka niemieckiego, kółek zainteresowań, wspólnego oglądania telewizji niemieckiej — np. pierwszy ośrodek kultury w Zabru-Mikulczych został wyposażony przez pewnego socjaldemokratycznego przemysłowca z Hamburga w antenę satelitarną. Nadal niepokojący jest fakt, że mniejszość niemiecka na ogół zamyka się w swoim gronie, co wzmagając podjętą w stosunku do niej. Dopiero w ostatnim czasie widoczne są — na razie nieśmiało — próby wychodzenia z izolacji. Działalność kulturalna adresowana do wszystkich mieszkańców Górnego Śląska pomoże odnaleźć punkty styku i powinna wpłynąć na oczyszczenie atmosfery.

Óle różnicowanie Niemców na Górnym Śląsku wydaje się stosunkowo proste, o tyle Polacy podzieleni są na co najmniej cztery lub pięć grup, przy czym te przebiegają zarówno w płaszczyźnie etnicznej, jak i psychologicznej, wyrażające się stosunkiem do współobywateli z innych grup.

Urodzeni Górnoślązacy polscy posiadają dwie organizacje o założeniach ruchów masowych oraz kilka klubów, skupiających elitę, po części związane bezpośrednio z establishmentem komunistycznym (Wymienić tu można np. Towarzystwo im. Różdzieńskiego). Nie należy traktować tego rodzaju jako dyskwalifikującego: każdy, kto chce działać na rzecz podmiotowości regionu i jego odrębności kulturalnej, powinien znaleźć dla siebie pole działania.

Organizacją, aspirującą w

największym stopniu do stania się ruchem masowym, jest Związek Górnośląski z siedzibą w Katowicach, zbliżony do kół kościelnych, posiadający w swych szeregach kilku posłów na sejm, lecz na razie niezdolny do generalnej rezygnacji z hasła o polskim charakterze narodowym, które nie nadają się na Górnym Śląsku do wykorzystania w celach integracyjnych.

Ludność napływowa, która obecnie ma już prawdopodobnie przewagę liczebną nad miejscową, posiada co najmniej trojaki rodowód. Na pierwszym miejscu należy wymienić osoby, które zostały wysłane na Górny Śląsk

## Na łamach prasy polonijnej

przez komunistów po wojnie w celu pełnienia funkcji administracyjnych i policyjno-bezpiecznickich. Większość z nich pochodzi z Zagłębia, przyłączonego do Górnego Śląska ze względu na podobną strukturę przemysłową, pomimo iż pomiędzy ziemiami tymi przebiega granica etniczna. Zagłębie, m.in. ojczyzna Gierka i Grudnia, było już w czasach przedwojennych silnym ośrodkiem ideologii komunistycznej, a więc powierzenie mu zadań policyjnych wobec niepewnej i pod względem klasowym i narodowościowym Górnego Śląska było dla PPR rozwiązaniem oczywistym. Pojawiające się ostatnio w Katowicach i w innych miastach okręgu przemysłowego hasła, wymierzone przeciw wszystkim Zagłębiakom, należy jednak ocenić jako przejaw szowinizmu, szkodliwego w równej mierze dla tych, przeciw którym są wymierzone, jak i dla tych, którzy je głoszą.

Następna grupa polską są repatrianci, których osiedlono na Górnym Śląsku po wypędzeniu ze Wschodu. Ludzie ci, na ogół spokojni i pozbawieni agresji, dość dobrze zdolali się zintegrować z miejscowymi, chociaż osadzenie ich na Górnym Śląsku często związane było z jaskrawą krzywdą ludności miejscowej: często Górnoślązacy stawali się parobkami nowych właścicieli na odebranych im gospodarstwach. Czestym źródłem problemów, a czasem nawet poważniej-

szych konfliktów, stały się różnice cywilizacyjne: Górny Śląsk należał do Europy Zachodniej, podczas gdy kresy wschodnie pozostawały daleko w tyle pod względem cywilizacyjnym, a okupacja sowiecka do 1939 r. cofnęła je jeszcze bardziej. Grupa ta przez długie lata traktowała Górny Śląsk jako miejsce pobytu czasowego i odpowiednio do tej postawy obchodziła się z powierzonymi jej dobrami, domami i gospodarstwami. W uczuciu niepewności utwierdzała ją postawa części miejscowych, oczekujących na powrót Niemców. Największe skupiska repatriantów znajdują się na Opolszczyźnie i w niektórych miastach okręgu przemysłowego, zwłaszcza w Bytomiu, nieco mniejsze w Gliwicach.

I wreszcie grupa bodaj najliczniejsza, związana z imigracją zarobkową na Górny Śląsk. Grupa ta jest najbardziej zróżnicowana zarówno etnicznie, jak i politycznie. Wśród imigrantów zarobkowych najliczniejsi byli ludzie, zwerbowani do pracy w kopalniach — roztaczano przed nimi mit Eldorado, oni zaś ulegali mu chętnie, chcąc uciec od bezdziejnej egzystencji na wsi wiejskiej, rzęsowskiej czy mazowieckiej. Część o tych setek tysięcy ludzi, przybyłych na Górny Śląsk do pracy niewykwalifikowanej, zdobyła wykształcenie zawodowe, część została przyrzuczona do pracy. Sprowadzono ich, by z jednej strony wyrównać skutki narastającego exodusu ludności miejscowej do Niemiec, z drugiej zaś — by sprostać rosnącemu potrzebom rozbudowanego ponad wszelką miarę rosządku przemysłu, głównie ciężkiego. O ile w wymiarze indywidualnym integracja tych ludzi była stosunkowo prosta, to poprzez swoją masowość zjawisko to stało się groźne dla tożsamości górnośląskiej. Przybysze pochodzili przeważnie z zafolowanych wsi, a ich chłonność cywilizacyjną okazała się niewystarczającą.

Do grupy tej należą także m.in. nauczyciele, którzy do pierwszych lat powojennych starali się wychowywać dzieci i młodzież górnośląską w duchu antyniemieckim, antyśląskim i polsko-nacjonalistycznym, zgodnie z założeniami „jedności ideowo-moralnej narodu”. Niektórzy ograniczali się do nakazywanej przez władze indoktrynacji komunistycznej. Jedni i drudzy obiektywnie rzecz bio-

jąc szkodzili przyciągnięciu Górnego Śląska do polskości, które było odcinaniem zwerbalizowanego celem polityki kulturalnej. Nauczycieli zaliczyć należy właściwie do grupy pośredniej pomiędzy imigracją zarobkową a władzą napływową. Spełniali oni rolę ideologiczną, lecz szkodząc — często w dobrej wierze — sami byli otlarami systemu.

Następna grupa są przedstawiciele władzy. Przyjeźdźni obejmowali na Górnym Śląsku wszelkie stanowiska, wymagające jakiegokolwiek odpowiedzialności — jedynie górnictwo pozostało dziedziną, w której awans społeczno-zawodowy miejscowych nie był z góry wykluczony. Z czasem proporcje statystyczne zaczęły się nieco zmieniać na korzyść zasiedziały mieszkańców, co miało niewątpliwie związek z obiektywnym zmniejszaniem się ilości autochtonów w związku z emigracją do Niemiec oraz postępującym przemysłowym i sowiecką pozostających. Najwyższe stanowiska w miejscowej hierarchii politycznej i zawodowej były dla Górnoślązaków i tak niedostępne.

W procesie „ustronienia” wartości zaczęły zanikać tradycyjne cechy górnośląskie: zamiastom do porządku, wysoki etos pracy, lojalność wobec społeczności miejscowej. Szczególnie w ostatnim okresie, charakterystycznym się wzrostem nastrojów nacjonalistycznych, megalomanii narodowej i ksenofobii w społeczeństwie polskim, narasta równocześnie na Górnym Śląsku przestępczość, mnożą się akty bezwzględnej wandalizmu, zaobserwować można coraz większą obojętność wobec negatywnych zjawisk społecznych. Na razie wygląda na to, że upadek komunizmu nie wyzwolił szerokiej inicjatywy społecznej, lecz nastąpiło pogłębienie apatii i ucieczka od odpowiedzialności. Widoczne jest to nawet w programach miejscowej telewizji, która nie uwzględniła w wystarczającym stopniu potrzeby przeciwstawienia się postępującej polaryzacji społecznej, licząc jakby na możliwość powrotu do „jedności ideowo-moralnej narodu polskiego” na swym obszarze nadawania.

(Cdn.)

Stanisław BIENIASZ

„Kultura” Nr 11/518 1990 r. Paryż

## SPORT

GRATULACJE  
DLA KASPAROWA

Po tym, kiedy milinole Soboty w Lyonie mistrz świata G. Kasparow na 41 posunięciu w biskupstwie w sposób odniósł zwycięstwo w 20 partii meczu o szachowe „berło”, może on już odbierać gratulacje z rąk pozostała na „tronie”. Trudno bowiem uwierzyć, aby pretendent A. Karpow, tym bardziej z pewnością zalany psychicznie, w 4 pozostających pojedynkach przy jednym remisie trzy rozstrzygnął na swoją korzyść.

Aktualny stan meczu — 11:9. Wczoraj miała być grana 21 partia, w której prawo pierwszego posunięcia należało do A. Karpowa.

### BALWANEK SUNIE ZA KRĄŻKIEM

Po raz 24. rocznicę balwanek — maskotka tradycyjnych holenderskich turniejów o nagrody gazety „Izwestia” zaprosił na lod drożyzni. Tym razem na starcie stanęły reprezentacje Czechosłowacji, Szwecji, Finlandii, ZSRR oraz „olimpijczyków” z Kanady.

W pierwszych spotkaniach zanotowano następujące rozstrzygnięcia: Kanada — Czechosłowacja — 4:1, ZSRR — Szwecja — 5:1.

Turniej „Izwestii” zrobił sobie wielką renome, albowiem stanowi doskonałą przyzwyczajenie do sezonu dla mistrzów krążka. W tym roku po raz pierwszy obojętnie tradycyjnie rozdawanych trofeów uczestnicy dostają też nagrody pieniężne. Drużyna zwycięzca zainkasuje 30 tys. franków szwajcarskich, zdobywca drugiej lokaty — 20 tys., trzeciej — 10 tys., a pozostałe dwie drużyny — po 5 tys.

### MARCUJULIONIS — NAJLEPSZY

Gazeta „Sportas” już po raz 35 ogłosiła wśród swych czytelników tradycyjny plebiscyt na 10 najpopularniejszych sportowców Litwy w mijającym roku.

Tytuł najlepszego przypadł koszykarzowi Sz. Marcujulionisowi — broniącemu barw zawodowej amerykańskiej drużyny „Golden State Warriors”. Warto dodać, że poprzednio Marcujulionis już dwukrotnie (w roku 1987 i 1989) zdobywał tytuł sportowca nr 1 Litwy.

### NOWA WILEJKĄ-90

W dniach 14-16 grudnia w sali Domu Kultury w Nowej Wilejce miało miejsce międzynarodowe turniej bokserów — juniorów. Zaszczycił go swą obecnością młodzi mistrzowie ringu z Ukrainy, Rosji, Grecji i Polski. Organizatorami imprezy był klub sportowy „Gintaras” z przewodniczącym W. Ucajewem na czele.

Zawody miały świąteczną oprawę, do czego w znacznym stopniu przyczyniła się dyrektor Domu Kultury B. Jucienė i wszyscy tu zatrudnieni. Walkom w ringu towarzyszył program kulturalny, a poza tym gościę z Ukrainy zamienili w siebie, co sobą przedstawia kick — boxing.

Zwycięzcami turnieju w pozostających kategoriach wagi zostały A. Mamajka, a najpiękniejszą finałową walkę stoczyli A. Tykuraszwill (Gruzja), W. Bielajew, M. Petrylia, S. Stefanowicz, A. Janczułowicz, S. Filipowicz (Litwa), A. Tykuraszwill (Gruzja), A. Gamali, W. Lewin (Ukraina), Z. Gezeliszwill (Gruzja).

Na najlepszego pięściarza z granicznego uznano warszawięcinę A. Mamajkę, a najpiękniejszą finałową walkę stoczyli w oczach specjalistów warszawięcin A. Czyzewski oraz M. Petrylia.

### ALE ZAROBILI!

W Monachium dobiegł końca organizowany po raz pierwszy turniej tzw. Wielkiego Sziema,

Jego zwycięzcą został amerykański tenista P. Sampras, który w wielkim finale pokonał swego rodaka B. Gilberta 6:3, 6:4, 6:2 i zgodnie z wcześniejszymi założeniami dostał nagrodę równą 2 mln dolarów — największą w historii zawodów tenisowych.

Na turniej w Monachium zostało zaproszonych 16 mistrzów korców, którzy w tym sezonie najpomyślniej występowali w 4 głównych turniejach: otwartych mistrzostwach Australii, Francji, USA i Anglii. Pula nagród w nim stanowiła bajką sumę 6 mln dolarów.

Dziennikarze obliczyli, że Sampras, który w 4 pojedynkach spędził łącznie na korcie 533 minuty, za każdą sekundę zarobił 62 dolary, a każdy wygrany set przyniósł mu 165000 dolarów.

R. TIRILIS i TASS.

# USTAWA REPUBLIKI LITEWSKIEJ

## O zmianie niektórych artykułów

### Kodeksu Mieszkaniowego Republiki Litewskiej

Rada Najwyższa Republiki Litewskiej postanawia:

1. Podać artykuły 69, 95, 104, i 116 Kodeksu Mieszkaniowego Republiki Litewskiej w następującej redakcji:

„Artykuł 69. Zamiana lokali mieszkalnych

Lokator mieszkania, który otrzymał razem z zamieszkałym w nim członkami rodziny, wliczając czasowo nieobecnych, zgodę na piśmie, ma prawo zamienić posiadaną powierzchnię mieszkalną z zamieszkałym w tym samym lub innym osiedlu innym lokatorem, członkiem spółdzielni mieszkaniowej lub osobą mającą na własność dom mieszkalny lub mieszkanie.

Umowa w sprawie zamiany lokalu mieszkalnego, w którym jedna strona jest odnajmcą, a druga osobą mającą na własność osobistą dom albo mieszkanie, ma być notarialnie zatwierdzona i w ciągu trzech miesięcy w ustalonym trybie zarejestrowana. Na podstawie tej umowy jedna ze stron zdobywa prawo własności na zamienianym przez drugą stronę dom mieszkalny lub mieszkanie, a druga strona prawo korzystania z zamienianego lokalu mieszkalnego pierwszej strony.

Jeżeli członkowie rodziny odnajmcy nie zgadzają się w sprawie zamiany, każdy z nich ma prawo żądać w trybie sądowym przymusowo zamienić posiadany lokal na lokale

w osobnych domach (mieszkalnicach).

Zezwala się na zamianę lokali mieszkalnych tylko po uzyskaniu zgody zarządu miejskiego, rejonowego, przedsiębiorstwa, instytucji, organizacji, w których domach zamienia się wynajmowany lokal mieszkalny, zgody spółdzielni mieszkaniowej, właściciela domu lub mieszkania.

Odmowa udzielenia zgody na zamianę lokali mieszkalnych może być zaskarżona w trybie sądowym z wyjątkiem przypadku, gdy się zamienia lokale mieszkalne w domach i mieszkaniach należących na zasadach prawa własności do kołchozów i osób prywatnych.

Porozumienie w sprawie zamiany lokali mieszkalnych nabiera mocy od chwili, gdy zarząd miejski, rejonowy wydaje order z wyjątkiem tych przypadków, gdy odnajmca zamienia lokal mieszkalny z osobą mającą w charakterze własności dom mieszkalny lub mieszkanie. W tych przypadkach porozumienie w sprawie lokali mieszkalnych nabiera mocy od chwili zarejestrowania porozumienia w sprawie zamiany lokali mieszkalnych.

Odmowa wydania orderu może być zaskarżona w trybie sądowym w ciągu sześciu miesięcy.

Tryb i warunki zamiany lokali mieszkalnych, które zakazują zamiany, ustalają kodeks i inne ustawy Republiki Litewskiej.

Przepisy o zamianie lokali mieszkalnych zatwierdza Republika Litewskiej”.

„Artykuł 95. Eksmisja z udzieleniem obywatelom innej powierzchni mieszkalnej.

Przy udzieleniu innej powierzchni mieszkalnej odnajmcy mogą być wysiedleni tylko na zasadach przewidzianych w kodeksie mieszkaniowym Republiki Litewskiej”.

„Artykuł 104. Eksmisja ze służbowych pomieszczeń mieszkalnych

Robotnicy i pracownicy przezywając stosunki z przedsiębiorstwem, instytucją, organizacją (z wyjątkiem zwolnionych z pracy z powodu likwidacji przedsiębiorstwa, instytucji, organizacji lub redukcji liczby pracowników bądź etatów, a także zwolnieni z pracy w związku z przejściem do systemu policji lub ochrony kraju), oraz obywatele usunęci spośród członków kołchozu lub którzy z własnej woli wystąpili z kołchozu, powinni być eksmisowani ze służbowych pomieszczeń mieszkalnych razem ze wszystkimi zamieszkałymi z nim osobami bez przydziału innego pomieszczenia mieszkalnego”.

„Artykuł 116. Zamiana lokalu mieszkalnego, który posiada członek spółdzielni na inny lokal mieszkalny

Członek spółdzielni budowy domów mieszkalnych lub spół-

dzielni mieszkaniowej po uzyskaniu zamieszkałych razem z nim członków rodziny (wliczając czasowo nieobecnych) zgody na piśmie oraz zgody zarządu rejonu, miasta, ma prawo zamienić swój posiadany lokal mieszkalny na inne pomieszczenie mieszkalne w domach funduszu państwowego społecznego lub indywidualnego, w domach spółdzielni mieszkaniowych i domach prywatnych znajdujących się w tym samym lub innych osiedlach mieszkaniowych.

Umowa o zamianie lokalu mieszkalnego, w której jedna strona jest członkiem spółdzielni budowy domów mieszkalnych bądź spółdzielni mieszkaniowej, a druga posiada prywatny dom mieszkalny lub mieszkanie, powinna być notarialnie zatwierdzona i w ciągu trzech miesięcy zarejestrowana w ustalonym trybie. Na podstawie tej umowy jedna strona zdobywa prawo własności do domu mieszkalnego lub mieszkania drugiej strony, a druga — prawo własności do udziału pierwszej strony w spółdzielni.

Jeżeli członek spółdzielni i członkowie jego rodziny nie zgadzają się w sprawie zamiany, członek spółdzielni a także członek jego rodziny, któremu przyznano prawo do części udziału, ma prawo żądać, aby w trybie sądowym przymusowo zamieniono posiadany lokal na lokale w osobnych domach (mieszkaniach).

Nie zezwala się na zamianę w przypadkach wskazanych w artykule 70”.

2. Uznaje się za nieważne punkt 5 artykułu 70, trzecią

## Ustawodawstwo

część artykułu 84, trzecią część artykułu 86, artykuł 102 i punkt 8 artykułu 105.

3. Ustalić, że sprawy cywilne, w których do dnia uprawomocnienia danej ustawy wszczęto powództwa w sprawie eksmisji z lokalu mieszkalnego na zasadzie artykułu 95 i punktu 8 artykułu 105 zostają umozone.

Nie realizowane decyzje sądów, podjęte w tego rodzaju sprawach, dotyczących eksmisji obywateli nie podlegają wykonaniu.

4. Zlecić rządowi Republiki Litewskiej, aby z uwzględnieniem niniejszej ustawy poczynił zmiany i uzupełnienia w decyzjach rządu w sprawie zamiany lokali mieszkalnych, regulowania resortowego funduszu mieszkaniowego oraz służbowych pomieszczeń mieszkalnych oraz znacznie zmniejszył wykaz pracowników, którym mogą być udzielane służbowe pomieszczenia mieszkalne.

5. Ustalić, że pracownicy zamieszkałymi w służbowych pomieszczeniach mieszkalnych do uprawomocnienia niniejszej ustawy nie mogą być eksmisowani z tych pomieszczeń z powodu zerwania stosunków pracy, jeżeli po uściśleniu wykazu nie zalicza się ich do kategorii osób, którym mogą być przyznane służbowe pomieszczenia mieszkalne.

6. Ustawa nabiera mocy z dniem jej podjęcia.

Zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Litewskiej B. KUZMICKAS

Wilno, 6 grudnia 1990 r.

# USTAWA REPUBLIKI LITEWSKIEJ

## O zmianach i uzupełnieniach w Kodeksie

### Ustaw o Pracy Republiki Litewskiej

Rada Najwyższa Republiki Litewskiej postanawia:

1. Wnieść do zatwierdzonego uchwałą Republiki Litewskiej z dnia 1 czerwca 1972 Kodeksu Ustaw o Pracy Republiki Litewskiej (1972, nr 18—137; 1989, nr 4—30; 1989, nr 19—213, nr 30—31; 1989, nr 15—426) następujące zmiany i uzupełnienia:

1. Punkt trzeci części pierwszej artykułu 39 podać w następującej redakcji:

„3) powołanie pracownika do służby wojskowej lub alternatywnej (pracy)”.

2. Punkt pierwszy części pierwszej artykułu 53 ma brzmienie:

„1) robotnikom i pracownikom umysłowym w wieku od 16 do 18 lat — 36 godzin tygodniowo, a osobom w wieku od 15 i 16 lat oraz uczniom od 14 do 15 lat, pracującym w okresie wakacji (artykuł 205) — 24 godziny tygodniowo.

3. W części pierwszej artykułu 59 słowa „kobiety, mające dziecko w wieku do osmiu lat” zamienić słowami „kobiety, mające dziecko w wieku do 14 lat (wliczając ze znajdującym się pod jej opieką”.

4. W artykule 193 słowa „dzieci w wieku osmiu lat” zamienić słowami „dzieci w wieku do dwóch lat” zamienić słowami „dzieci w wieku do trzech lat”.

5. W tytule artykułu 195 i tekście słowa „dzieci w wieku do dwóch lat” zamienić słowami „dzieci w wieku do trzech lat”.

od dwóch do osmiu lat” zamienić słowami „dzieci w wieku od trzech do czterestu lat” (dzieci inwalidów — do szesnastu lat)”.

7. Artykuł 196 po części pierwszej uzupełnić następującą nową częścią:

„Zanim się rozstrzyga sprawę kobiety ciężarnej, kierując się orzeczeniem lekarskim przeniesienia jej do lepszej pracy lub pracy bez wpływu umiennych czynników produkcyjnych, ma być ona zwolniona z pracy a za cały nieprzepracowany czas ma być jej pozostawiany przeciętny zarobek wcześniejszej pracy”.

Część drugą artykułu uważać za część trzecią.

8. Artykuł 197 zrehabilitować następująco:

„Artykuł 197. Urlop z tytułu ciąży i porodu, oraz częściowo płatny urlop dla opiekni nad dzieckiem zanim ukończy ono półtora roku.

Kobietom udziela się urlopu z tytułu ciąży i porodu — siedemdziesiąt dni kalendarzowych do porodu i pięćdziesiąt sześć do porodu (w przypadku komplikacji porodowych bądź urodzenia dwóch albo więcej dzieci — siedemdziesiąt dni kalendarzowych). Urlop ten oblicza się łącznie i udziela kobiecie całkowicie, niezależnie od faktycznego wykorzystanej liczby dni przed porodem.

Na zyczenie kobiet udziela się częściowo płatnego urlopu dla opiekni nad dzieckiem, zanim ukończy ono półtora roku placac w ciągu tego okresu zasiłek w trybie ustawodawczym.

Urlop ten można wykorzystywać od razu cały bądź częściowo w dowolnym czasie zanim dziecko ukończy półtora roku. Jest on wliczony do ogólnego ciągłego stażu pracy, jak też stażu pracy według specjalności.

Częściowo płatny urlop dla opiekni nad dzieckiem do chwili ukończenia przez nie półtora roku na zyczenie rodziny może być udzielony ojcu dziecka, babci, dziadkowi bądź innym krewnym, faktycznie wychowującym dziecko.

Kobiety oraz osoby, wymienione w części trzeciej niniejszego artykułu na zyczenie podczas urlopu z tytułu opiekni nad dzieckiem mogą pracować w niepełnym wymiarze godzin lub w domu. W tym przypadku przysługują im prawo do zasiłku wskazanego w części drugiej niniejszego artykułu”.

9. Artykuł 198 uzupełnić następującą częścią drugą:

„Dla mężczyzn pracujących, których żonom udziela się urlopu z tytułu ciąży i porodu, na ich zyczenie doroczny urlop udzielany jest w okresie urlopu żony”.

10. Artykuł 199 po części pierwszej uzupełnić następującą nową częścią:

„Urlop ten może być udzielony osobom, wymienionym w części trzeciej artykułu 197”.

Część drugą, trzecią, czwartą i piątą artykułu uważać odpowiednio za część trzecią, czwartą, piątą i szóstą.

Część szósta ma brzmienie:

„Kobiety i osoby, wskazane w części drugiej niniejszego artykułu na zyczenie podczas dodatkowego urlopu z tytułu opiekni nad dzieckiem mogą pracować w niepełnym wymiarze godzin lub w domu”.

11. W części drugiej artykułu 200 wykreślić słowa „przy nie mniejszym niż roczny łączny staż pracy”.

12. Uzupełnić kodeks następującym artykułem 204:

„Artykuł 203. Ulgi i gwarancje dla ojców, wychowujących dzieci bez matki, a także dla

opiekunów (kuratorów) nieletnich

Ojcowie, wychowujący dzieci bez matki (w przypadku jej śmierci, pozbowania praw macierzyńskich, długotrwałej kuracji w instytucjach leczniczych bądź innych przypadkach, gdy matka nie może sprawować opieki nad dzieckiem), a także opiekunowie (kuratorzy) nieletnich mają prawo do korzystania z ustawowo przewidzianych ulg i gwarancji, udzielanych matkom z tytułu macierzyństwa”.

13. W tytule artykułu 203 słowa „kobiety, mające dzieci w wieku do trzech lat” zamienić słowami „kobiety, mające dzieci nieletnie”.

W części pierwszej słowa „albo karmieniem dzieci” zamienić słowami „albo wychowaniem nieletnich”.

Część drugą podać w następującej redakcji:

„Nie zezwala się z inicjatywą administracji zwalniać z pracy kobiety ciężarne oraz mające dzieci w wieku do trzech lat (matki samotne, mające dzieci w wieku do 14 lat lub dzieci inwalidów do 16 lat), z wyjątkiem przypadków, gdy przedsiębiorstwo, instytucja, organizacja są całkowicie zlikwidowane. W takim przypadku zezwala się na ich zwolnienie pod warunkiem obowiązkowego zatrudnienia. Wskazane kobiety administracja powinna również zatrudnić w tych przypadkach, gdy są one zwalniane po upływie czasowej umowy o pracę. W okresie zatrudnienia przysługują przeciętne pobyty, nie dłuższe jednak niż w ciągu trzech miesięcy od dnia upływu terminu umowy o pracę”.

W części trzeciej słowa „kobiety ciężarne oraz kobiety, mające dzieci w wieku do trzech lat” zamienić słowami „kobiety, wskazane w części drugiej tego artykułu”.

14. Artykuł 205 uzupełnić następującą częścią trzecią:

„Uczniowie szkół ogólnokształcących, zawodowo-technicznych i średnich zawodowych w wieku od 14 do 15 lat mogą być przyjmowani do lekkiej, nie szkodzącej ich zdrowiu pracy w wolnym od nauki czasie za zgodą jednego z rodziców bądź zastępujących ich osób”.

15. Artykuł 211 uzupełnić następującą częścią trzecią:

„Przedsiębiorstwa i organizacje mogą przydzielać organom związkowym środki dla masowej pracy kulturalnej i wychowania fizycznego”.

16. Część piątą artykułu 242 wykreślić.

17. Artykuł 264 podać w następującej redakcji:

„Artykuł 264. Programów związkowych do otrzymania z przedsiębiorstw i organizacji środków dla masowej pracy kulturalnej i wychowania fizycznego”.

18. W związku z uchwaleniem Ustawy Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach oraz innych opartych na niej ustawach odwołać plemochonictwa zebrania walnego (konferencje) zespołu pracowniczego oraz rady zespołu pracowniczego, ustalone w Kodeksie Ustaw o Pracy w zakresie wybierania, przeniesienia do innej pracy, zwalniania z przedsiębiorstwa i odpowiedzialności katnej kierowników przedsiębiorstw, zjednoczeń, jednostek strukturalnych, oddziałów.

19. Zlecić rządowi Republiki Litewskiej do 1 stycznia 1991 r. przedłożyć Radzie Najwyższej postulaty w sprawie uzgodnienia Kodeksu Ustaw o Pracy Republiki Litewskiej z ustawą o przedsiębiorstwach i Republiki Litewskiej oraz ustawami o pozostałych rodzajach przedsiębiorstw.

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej W. LANDSBERGIS

Wilno, 4 grudnia 1990 r.

MINI-WYWIAD

Do miasta portowego

\* NOWA LINIA AUTOKAROWA KOWNO—GDAŃSK \* UWAGA, PASAŻEROWIE PODROŻĄCY W CZASIE SWIĄT

Niedawno Litewska TV skarżyła się na podlegli wozące turystów i innych gości z Wilna do Polski i z powrotem. A jak ma się sprawa z autobusami? Na ten temat rozmawiam z zastępcą dyrektora Departamentu Autotransportowego Ministerstwa Komunikacji STASYSEM WYSZNAUSKASEM:

Kowno—Gdańsk będzie wyruszył z Kowna o 5.30 i przybywał do Gdańska o 19 godz. czasu naszego, raz tygodniowo, w piątek. Cena biletu — 50 rb. Bilety na ten ostatni rejs należy nabywać o 30 dni przed odjazdem, w kasach wstępnej sprzedaży biletów w Kownie, na Starym Miście.

Czy planuje się rozszerzenie sieci regularnej komunikacji międzynarodowej również do innych państw?

— Otrzymałbym szereg propozycji, ale o tym na razie nie chciałbym mówić. Ciekawie realnie są możliwości nawiązania kontaktów z Hamburgiem... A propos Polski — Dyrekcja Okręgu Krajowej Państwowej Komunikacji Samochodowej w Krakowie wystąpiła również z propozycją. Mammy zamiar już w styczniu podejmować naszych kolegów w Wilnie, celem skonkretyzowania warunków...

Chciałbym poza tym, korzystając z okazji, uprzedzić czytelników „K.W.”, że w okresie świąt, tzn. Bożego Narodzenia i Nowego Roku zostaną zmienione rozkłady jazdy na trasach międzywielkopolskich w republice.

Przedstawiam biletów rozpisane się siedem dni przed odjazdem, zmieniając się też terminy. Radzę zwracać się w każdej konkretnej sprawie do informacji Dworca Autobusowego.

Rozmawiała Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

Dary dla Wilna z Polski

Wczoraj Polskie Radio w programie I nadło, że w Warszawie do Wilna wyruszyły trzy samochody wiozące 23 tonny darów świątecznych dla Wilna.

Nadawca — Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża. Dary — artykuły spożywcze, w tym odczyki dla dzieci, nowe ubranie skierowane zostały do gestii Litewskiego Czerwonego Krzyża.

Samochody mają dziś dotrzeć do Wilna.

Przy okazji poinformowaliśmy, że w Warszawie czynne jest specjalne konto Banku Solidarnościowego w Gdańsku, na które Polacy przekazują pieniądze, oznaczone później na dary dla Wilna. Lwowa i innych miast dawnych Kresów Rzeczypospolitej Polskiej.

Inf. w.

Program świąteczny Kapeli Wileńskiej

Święto Bożego Narodzenia uroczamy nam w tym roku K. i. A. Kapelą Wileńską. Zgodnie z obietnicą daną publiczności, zespół przegrywał nowy program. Tym razem są to najpiękniejsze polskie koledy i pastorałki.

Premierowe przedstawienia odbędą się w sali koncertu towarzyszywa „Wiedza” (ul. Wileńska 2) 25 grudnia — o godz. 19.30 i 26 grudnia o 16 i 19.30.

Bilety — do nabycia w kasie koncertu od godz. 14 do 20.

Inf. w.



Miss — Julia Naumienco

Zainteresowanie publiczności wzbuźni na pewno wystawa „Miss Photo Baltic-90”, czynna obecnie w wileńskim Pałacu Wystaw Artystycznych. Sze prace zgłosili tu najlepsi mistrzowie republikańskich, jak też Leningradu.

I to w ubiegłą sobotę w naszym mieście zostały podsumowane wyniki. Autorytatywne jury palme pierwszeństwa przyznało 18-letniej Julii Naumienco z Eotwy, która fotografowała Gunar Binde. Tytuł wicemiss przypadł w udziale przedstawicielce nadz. republiki Gitanie Zimnickite, wicemiss druga — Andżela Strupule (również Lotwa).

Julia Naumienco otrzymała w prezencie ni mniej ni więcej tylko jacht.

NA ZDJĘCIU: Miss Photo Baltic-90 — Julia Naumienco, Fot. R. Jankauskas

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Może przygotowywane są prezenty Bożonarodzeniowe?

Trudno tymczasem odgadnąć prawdziwą przyczynę aktywności Komunistycznej Partii Litwy (KPZR), ale fakt pozostaje faktem, że w okresie miesiąca już po raz drugi zwołuje się plenum jej KC. Odpowiedzi na najważniejsze pytania IV zjazdu deputowanych ludowych ZSRR. Dlatego trzech spotkań „platformistów”, które odbyło się 15 grudnia w Wilnie, na temat „chwili bieżącej i zadań Komunistycznej Partii Litwy”, ściśle jest związana z wydarzeniami w ZSRR. Jak zwykle, plenum odnotowało, że „w republice nadal pogarsza się sytuacja gospodarcza, polityczna i społeczna”, podkreśliło, że „Rada Najwyższa Litwy odmówiła rozpatrzenia i podpisania układu

związkowego”. Dlatego plenum zaleciło, aby w organizacjach partyjnych i zespołach pracowniczych, jak też w miejscu zamieszkania kontynuować zbieranie podpisów na rzecz podpisania układu związkowego, udzielając pomocy deputowanym ludowym i kierownikom kraju, opowiadającym się za całością ZSRR.

KPL „zainspirowana” działalnością sił konserwatywnych centrum, która zwręka się już do KPZR, do swej nazwy, przygotowuje „dla prezydenta ZSRR swe rozważania na temat realizowania jego z Litwą związków dekretów”, jak też propozycji dotyczących „wznowienia działalności organów praw-

ządności w ramach konstytucyj ZSRR”, przewidziała taktykę działalności partyjnej, jeżeli zostanie zignorowany dekret prezydenta ZSRR „O ustawie Litewskiej SRR „O partiach politycznych”. Biuro KC KPL polecało, aby podjęto inicjatywę w sprawie powołania rządu koordynacyjnej KP Litwy, Łotwy i Estonii.

Czy te działania KPL nie oznaczają, jak ostatnio powiedział obrazowo na konferencji prasowej przewodniczący Rady Najwyższej Litwy Wytautas Landsbergis, przygotowania dla republiki „prezencików” Bożonarodzeniowych i noworocznych od jej wschodniego sąsiada? (ELTA)

EKRANY

LITUWA — Film Gdańskiego Festiwalu Filmowego „Kamień i łeba” — o 13.45, 16. „Historia niemowlaka” — o 20.30.

HELLOS — „China — królowa dzungli” (USA, w jęz. angielskim, napisy litewskie) o 11, 13.20, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223, 225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239, 241, 243, 245, 247, 249, 251, 253, 255, 257, 259, 261, 263, 265, 267, 269, 271, 273, 275, 277, 279, 281, 283, 285, 287, 289, 291, 293, 295, 297, 299, 301, 303, 305, 307, 309, 311, 313, 315, 317, 319, 321, 323, 325, 327, 329, 331, 333, 335, 337, 339, 341, 343, 345, 347, 349, 351, 353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367, 369, 371, 373, 375, 377, 379, 381, 383, 385, 387, 389, 391, 393, 395, 397, 399, 401, 403, 405, 407, 409, 411, 413, 415, 417, 419, 421, 423, 425, 427, 429, 431, 433, 435, 437, 439, 441, 443, 445, 447, 449, 451, 453, 455, 457, 459, 461, 463, 465, 467, 469, 471, 473, 475, 477, 479, 481, 483, 485, 487, 489, 491, 493, 495, 497, 499, 501, 503, 505, 507, 509, 511, 513, 515, 517, 519, 521, 523, 525, 527, 529, 531, 533, 535, 537, 539, 541, 543, 545, 547, 549, 551, 553, 555, 557, 559, 561, 563, 565, 567, 569, 571, 573, 575, 577, 579, 581, 583, 585, 587, 589, 591, 593, 595, 597, 599, 601, 603, 605, 607, 609, 611, 613, 615, 617, 619, 621, 623, 625, 627, 629, 631, 633, 635, 637, 639, 641, 643, 645, 647, 649, 651, 653, 655, 657, 659, 661, 663, 665, 667, 669, 671, 673, 675, 677, 679, 681, 683, 685, 687, 689, 691, 693, 695, 697, 699, 701, 703, 705, 707, 709, 711, 713, 715, 717, 719, 721, 723, 725, 727, 729, 731, 733, 735, 737, 739, 741, 743, 745, 747, 749, 751, 753, 755, 757, 759, 761, 763, 765, 767, 769, 771, 773, 775, 777, 779, 781, 783, 785, 787, 789, 791, 793, 795, 797, 799, 801, 803, 805, 807, 809, 811, 813, 815, 817, 819, 821, 823, 825, 827, 829, 831, 833, 835, 837, 839, 841, 843, 845, 847, 849, 851, 853, 855, 857, 859, 861, 863, 865, 867, 869, 871, 873, 875, 877, 879, 881, 883, 885, 887, 889, 891, 893, 895, 897, 899, 901, 903, 905, 907, 909, 911, 913, 915, 917, 919, 921, 923, 925, 927, 929, 931, 933, 935, 937, 939, 941, 943, 945, 947, 949, 951, 953, 955, 957, 959, 961, 963, 965, 967, 969, 971, 973, 975, 977, 979, 981, 983, 985, 987, 989, 991, 993, 995, 997, 999, 1001, 1003, 1005, 1007, 1009, 1011, 1013, 1015, 1017, 1019, 1021, 1023, 1025, 1027, 1029, 1031, 1033, 1035, 1037, 1039, 1041, 1043, 1045, 1047, 1049, 1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061, 1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073, 1075, 1077, 1079, 1081, 1083, 1085, 1087, 1089, 1091, 1093, 1095, 1097, 1099, 1101, 1103, 1105, 1107, 1109, 1111, 1113, 1115, 1117, 1119, 1121, 1123, 1125, 1127, 1129, 1131, 1133, 1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145, 1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157, 1159, 1161, 1163, 1165, 1167, 1169, 1171, 1173, 1175, 1177, 1179, 1181, 1183, 1185, 1187, 1189, 1191, 1193, 1195, 1197, 1199, 1201, 1203, 1205, 1207, 1209, 1211, 1213, 1215, 1217, 1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229, 1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241, 1243, 1245, 1247, 1249, 1251, 1253, 1255, 1257, 1259, 1261, 1263, 1265, 1267, 1269, 1271, 1273, 1275, 1277, 1279, 1281, 1283, 1285, 1287, 1289, 1291, 1293, 1295, 1297, 1299, 1301, 1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313, 1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325, 1327, 1329, 1331, 1333, 1335, 1337, 1339, 1341, 1343, 1345, 1347, 1349, 1351, 1353, 1355, 1357, 1359, 1361, 1363, 1365, 1367, 1369, 1371, 1373, 1375, 1377, 1379, 1381, 1383, 1385, 1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397, 1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409, 1411, 1413, 1415, 1417, 1419, 1421, 1423, 1425, 1427, 1429, 1431, 1433, 1435, 1437, 1439, 1441, 1443, 1445, 1447, 1449, 1451, 1453, 1455, 1457, 1459, 1461, 1463, 1465, 1467, 1469, 1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481, 1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493, 1495, 1497, 1499, 1501, 1503, 1505, 1507, 1509, 1511, 1513, 1515, 1517, 1519, 1521, 1523, 1525, 1527, 1529, 1531, 1533, 1535, 1537, 1539, 1541, 1543, 1545, 1547, 1549, 1551, 1553, 1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565, 1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1579, 1581, 1583, 1585, 1587, 1589, 1591, 1593, 1595, 1597, 1599, 1601, 1603, 1605, 1607, 1609, 1611, 1613, 1615, 1617, 1619, 1621, 1623, 1625, 1627, 1629, 1631, 1633, 1635, 1637, 1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649, 1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661, 1663, 1665, 1667, 1669, 1671, 1673, 1675, 1677, 1679, 1681, 1683, 1685, 1687, 1689, 1691, 1693, 1695, 1697, 1699, 1701, 1703, 1705, 1707, 1709, 1711, 1713, 1715, 1717, 1719, 1721, 1723, 1725, 1727, 1729, 1731, 1733, 1735, 1737, 1739, 1741, 1743, 1745, 1747, 1749, 1751, 1753, 1755, 1757, 1759, 1761, 1763, 1765, 1767, 1769, 1771, 1773, 1775, 1777, 1779, 1781, 1783, 1785, 1787, 1789, 1791, 1793, 1795, 1797, 1799, 1801, 1803, 1805, 1807, 1809, 1811, 1813, 1815, 1817, 1819, 1821, 1823, 1825, 1827, 1829, 1831, 1833, 1835, 1837, 1839, 1841, 1843, 1845, 1847, 1849, 1851, 1853, 1855, 1857, 1859, 1861, 1863, 1865, 1867, 1869, 1871, 1873, 1875, 1877, 1879, 1881, 1883, 1885, 1887, 1889, 1891, 1893, 1895, 1897, 1899, 1901, 1903, 1905, 1907, 1909, 1911, 1913, 1915, 1917, 1919, 1921, 1923, 1925, 1927, 1929, 1931, 1933, 1935, 1937, 1939, 1941, 1943, 1945, 1947, 1949, 1951, 1953, 1955, 1957, 1959, 1961, 1963, 1965, 1967, 1969, 1971, 1973, 1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985, 1987, 1989, 1991, 1993, 1995, 1997, 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2013, 2015, 2017, 2019, 2021, 2023, 2025, 2027, 2029, 2031, 2033, 2035, 2037, 2039, 2041, 2043, 2045, 2047, 2049, 2051, 2053, 2055, 2057, 2059, 2061, 2063, 2065, 2067, 2069, 2071, 2073, 2075, 2077, 2079, 2081, 2083, 2085, 2087, 2089, 2091, 2093, 2095, 2097, 2099, 2101, 2103, 2105, 2107, 2109, 2111, 2113, 2115, 2117, 2119, 2121, 2123, 2125, 2127, 2129, 2131, 2133, 2135, 2137, 2139, 2141, 2143, 2145, 2147, 2149, 2151, 2153, 2155, 2157, 2159, 2161, 2163, 2165, 2167, 2169, 2171, 2173, 2175, 2177, 2179, 2181, 2183, 2185, 2187, 2189, 2191, 2193, 2195, 2197, 2199, 2201, 2203, 2205, 2207, 2209, 2211, 2213, 2215, 2217, 2219, 2221, 2223, 2225, 2227, 2229, 2231, 2233, 2235, 2237, 2239, 2241, 2243, 2245, 2247, 2249, 2251, 2253, 2255, 2257, 2259, 2261, 2263, 2265, 2267, 2269, 2271, 2273, 2275, 2277, 2279, 2281, 2283, 2285, 2287, 2289, 2291, 2293, 2295, 2297, 2299, 2301, 2303, 2305, 2307, 2309, 2311, 2313, 2315, 2317, 2319, 2321, 2323, 2325, 2327, 2329, 2331, 2333, 2335, 2337, 2339, 2341, 2343, 2345, 2347, 2349, 2351, 2353, 2355, 2357, 2359, 2361, 2363, 2365, 2367, 2369, 2371, 2373, 2375, 2377, 2379, 2381, 2383, 2385, 2387, 2389, 2391, 2393, 2395, 2397, 2399, 2401, 2403, 2405, 2407, 2409, 2411, 2413, 2415, 2417, 2419, 2421, 2423, 2425, 2427, 2429, 2431, 2433, 2435, 2437, 2439, 2441, 2443, 2445, 2447, 2449, 2451, 2453, 2455, 2457, 2459, 2461, 2463, 2465, 2467, 2469, 2471, 2473, 2475, 2477, 2479, 2481, 2483, 2485, 2487, 2489, 2491, 2493, 2495, 2497, 2499, 2501, 2503, 2505, 2507, 2509, 2511, 2513, 2515, 2517, 2519, 2521, 2523, 2525, 2527, 2529, 2531, 2533, 2535, 2537, 2539, 2541, 2543, 2545, 2547, 2549, 2551, 2553, 2555, 2557, 2559, 2561, 2563, 2565, 2567, 2569, 2571, 2573, 2575, 2577, 2579, 2581, 2583, 2585, 2587, 2589, 2591, 2593, 2595, 2597, 2599, 2601, 2603, 2605, 2607, 2609, 2611, 2613, 2615, 2617, 2619, 2621, 2623, 2625, 2627, 2629, 2631, 2633, 2635, 2637, 2639, 2641, 2643, 2645, 2647, 2649, 2651, 2653, 2655, 2657, 2659, 2661, 2663, 2665, 2667, 2669, 2671, 2673, 2675, 2677, 2679, 2681, 2683, 2685, 2687, 2689, 2691, 2693, 2695, 2697, 2699, 2701, 2703, 2705, 2707, 2709, 2711, 2713, 2715, 2717, 2719, 2721, 2723, 2725, 2727, 2729, 2731, 2733, 2735, 2737, 2739, 2741, 2743, 2745, 2747, 2749, 2751, 2753, 2755, 2757, 2759, 2761, 2763, 2765, 2767, 2769, 2771, 2773, 2775, 2777, 2779, 2781, 2783, 2785, 2787, 2789, 2791, 2793, 2795, 2797, 2799, 2801, 2803, 2805, 2807, 2809, 2811, 2813, 2815, 2817, 2819, 2821, 2823, 2825, 2827, 2829, 2831, 2833, 2835, 2837, 2839, 2841, 2843, 2845, 2847, 2849, 2851, 2853, 2855, 2857, 2859, 2861, 2863, 2865, 2867, 2869, 2871, 2873, 2875, 2877, 2879, 2881, 2883, 2885, 2887, 2889, 2891, 2893, 2895, 2897, 2899, 2901, 2903, 2905, 2907, 2909, 2911, 2913, 2915, 2917, 2919, 2921, 2923, 2925, 2927, 2929, 2931, 2933, 2935, 2937, 2939, 2941, 2943, 2945, 2947, 2949, 2951, 2953, 2955, 2957, 2959, 2961, 2963, 2965, 2967, 2969, 2971, 2973, 2975, 2977, 2979, 2981, 2983, 2985, 2987, 2989, 2991, 2993, 2995, 2997, 2999, 3001, 3003, 3005, 3007, 3009, 3011, 3013, 3015, 3017, 3019, 3021, 3023, 3025, 3027, 3029, 3031, 3033, 3035, 3037, 3039, 3041, 3043, 3045, 3047, 3049, 3051, 3053, 3055, 3057, 3059, 3061, 3063, 3065, 3067, 3069, 3071, 3073, 3075, 3077, 3079, 3081, 3083, 3085, 3087, 3089, 3091, 3093, 3095, 3097, 3099, 3101, 3103, 3105, 3107, 3109, 3111, 3113, 3115, 3117, 3119, 3121, 3123, 3125, 3127, 3129, 3131, 3133, 3135, 3137, 3139, 3141, 3143, 3145, 3147, 3149, 3151, 3153, 3155, 3157, 3159, 3161, 3163, 3165, 3167, 3169, 3171, 3173, 3175, 3177, 3179, 3181, 3183, 3185, 3187, 3189, 3191, 3193, 3195, 3197, 3199, 3201, 3203, 3205, 3207, 3209, 3211, 3213, 3215, 3217, 3219, 3221, 3223, 3225, 3227, 3229, 3231, 3233, 3235, 3237, 3239, 3241, 3243, 3245, 3247, 3249, 3251, 3253, 3255, 3257, 3259, 3261, 3263, 3265, 3267, 3269, 3271, 3273, 3275, 3277, 3279, 3281, 3283, 3285, 3287, 3289, 3291, 3293, 3295, 3297, 3299, 3301, 3